

Boją się katastrofy •str. 5.	Bez świateł i na bani •str. 19.	Znaleźli go pijanego w altanie •str. 2.
Na rowerze elektrycznym i w słuchawkach •str. 2.	Ukryta perła Górnego Śląska •str. 14.	Ktoś zastrzelił jastrzębia •str. 16.

TYGODNIK Krapkowicki

...o Tobie, o nas, o regionie...
23 sierpnia 2022 r. Nr 34 (1267)
Cena: 3,99 zł (w tym 8% podatku VAT)

Krapkowice Zdzieszowice Strzeleczy Gogolin Walce

LIDER
wśród gazet lokalnych w powiecie krapkowickim
- największa sprzedaż
- największe zasięgi
- największe czytelnictwo

STACJA PALIW PIETNA GROTRANS
UL. KRAPKOWICKA 2 K/KRAPKOWIC
Paliwa - olej napędowy i opałowy
Zamówienia pod wskazany adres
Łany, ul. Szkolna 24, 47-253 Cisek
www.grotrans.pl
tel. 504 245 201, 501 472 383



Zalane podwórka, drogi i piwnice oraz powalone drzewa - to najczęstsze interwencje, jakie podejmowali krapkowiccy strażacy w miniony weekend w związku z silnymi opadami. Najtrudniejsza sytuacja zaistniała na terenie oczyszczalni ścieków w Krapkowicach, gdzie zagrożony był magazyn materiałów chemicznych.

Gwałtowne deszcze, burze i silne porywy wiatru dały się mocno we znaki również w powiecie krapkowickim. Oprócz powiatu opolskiego, ziemi strzeleckiej i głubczyckiej to właśnie tu odnotowano najwięcej interwencji. Od godziny 5.00 w niedzielę 21 sierpnia do 9.00 w poniedziałek 22 sierpnia takich

wyjazdów było 52, z czego aż 37 przypadło na niedzielę. W Gogolinie strażacy wyjeżdżali w ten dzień 11 razy, 8 razy w Krapkowicach, po 7 w Walcach i Zdzieszowicach oraz czterokrotnie w Strzeleckach.

Pierwsze z wezwań, jakie wpłynęło jeszcze przed świtem (godz. 5.12) 21 sierpnia

pochodziło z drogi krajowej nr 45, gdzie na wysokości Gwoździec drzewo przewróciło się na przejeżdżający samochód dostawczy, uszkadzając go. Na szczęście nikomu nic się nie stało. Na czas działań służb ruch na krajówce został wstrzymany.

Dokończenie na str. 19.

OPTYK An
SROKA
KRAPKOWICE
ul. Opolska, ul. Prudnicka
ZDZIESZOWICE
ul. Chrobrego
BADANIE WZROKU
5 DNI W TYGODNIU

MOTO-PARK
47-300 Krapkowice
ul. Opolska 65
SKUP ZŁOMU
☎ 608 101 102

9 771 505 486 071 3 4
ISSN 1505-4861

Komfort-Trans

Wynajem / Transfer / VIP-Transport

BUSY 8-9 osobowe / Prestiżowe VANY 5-7 osobowe / Samochody typu KAMPER

Legalnie działająca firma z wieloletnim doświadczeniem w branży motoryzacyjnej zaprasza do współpracy. Gwarantujemy jasne i przejrzyste warunki umowy, dbamy o bezpieczeństwo i zadowolenie Klienta, wystawiamy faktury VAT.

Nasze samochody charakteryzują się niespotykanym standardem, wyposażeniem, oraz wyglądem. Wyłącznie aktualne i nowe modele samochodów.

Oferujemy wynajem, przewozy okazjonalne, biznesowe, transfery lotniskowe, transport VIP.

Komfort-Trans
Gogolińska 8
47-320 Obrowiec
(3km od zjazdu z A4)

Kontakt
biuro@komfort-trans.pl
Tel: +48 796 729 287
www.komfort-trans.pl

Pompy ciepła I Fotowoltaika I Klimatyzacja

www.specinstal.com.pl

660 318 949
604 507 255

Na rowerze elektrycznym i w słuchawkach

W czwartek 18 sierpnia w Gogolinie doszło do wypadku drogowego z udziałem rowerzysty. Jak się okazało, on sam był jego sprawcą.

Zdarzenie miało miejsce o godzinie 10.55 na ulicy Krapkowickiej w okolicy skrzyżowania z ulicą Przyjaciół Schongau. 40-latek jadący rowerem elektrycznym wjechał wprost pod maskę jadącego w stronę Krapkowic samochodu marki Renault, którym kierował 39-letni mieszkaniec powiatu krapkowickiego. Jak się okazało, rowerzysta narodowości ukraińskiej przy dokonywaniu manewru skrętu w lewo nie upewnił

się, czy ma wolną drogę. Był trzeźwy, można domniemywać jednak, że na stan jego koncentracji wpływ miało to, że na uszach miał słuchawki i słuchał muzyki. Finał zdarzenia był taki, że sprawca - a zarazem poszkodowany - doznał złamania żeber.

Czynności w sprawie prowadzi krapkowicka policja. Za spowodowanie wypadku grozi do 3 lat więzienia.

(bes), fot. (KPP Krapkowice)



Kierujący rowerem elektrycznym wjechał wprost pod maskę półciężarówki.

Policjanci uratowali psa

Mieszkanka Małopolski pozostawiła w mocno rozgrzanym samochodzie na parkingu w Mosznej małego pieska. W tej sprawie policja w Krapkowicach otrzymała aż kilka zgłoszeń od różnych osób. Pies został uwolniony, a jego właścicielce grozi nawet do 3 lat więzienia.

W poniedziałek 15 sierpnia przed godziną 15.00 dyżurny Komendy Powiatowej Policji w Krapkowicach otrzymał kilka zgłoszeń o pozostawionym zwierzęciu w zamkniętym aucie. Z informacji wynikało, że pies reaguje na pukanie w szybę, ale w pozostawionej misce nie ma wody. Tego dnia panowały upały, a samochód był zaparkowany w nasłonecznionym miejscu. Mundurowi po przyjeździe na miejsce potwierdzili zgłoszenie i szybko przystąpili do działania, aby uratować zwierzę. Pies był wyraźnie osłabiony, a temperatura na zewnątrz przekraczała 30 stopni Celsjusza.

Jeden z policjantów przy użyciu tonfy (pałki policyjnej) odryglował drzwi przez uchylone okno i wydostał mocno osłabionego psa. Zwierzę zostało przeniesione w zacienione miejsce, gdzie policjanci oczekiwali na sprawcę zajścia. Właścicielka samochodu wróciła do auta po ok. godzinie od zgłoszenia. Oprócz niej pojawiło się jej dwóch synów w wieku 5 i 10 lat.

Czynności w sprawie prowadzi policjanci z Krapkowic.

Niewykluczone, że właścicielka odpowie za przestępstwo znęcania się nad zwierzęciem, za co grozi kara pozbawienia wolności nawet do 3 lat.

Apelujemy o rozsądek i przypominamy, aby nawet na chwilę nie zostawiać w samochodzie dzieci ani zwierząt. Należy pamiętać, że panujące upały dla osoby lub zwierzęcia pozostawionych w warunkach zamkniętego pojazdu stanowią śmiertelne zagrożenie.

(bes)

Za szybko, za ostro

W niedzielę 21 sierpnia na leśnym łuku na drodze pomiędzy Kamieniem Śląskim a Kamionkiem doszło do kolizji.

Zdarzenie miało miejsce tuż przed godziną 11.00. Z policyjnych ustaleń wynika, że kierująca volkswagenem 82-letnia mieszkanka Krapkowic jechała zbyt szybko. W wyniku gwałtownego hamowania pojazd zarzuciło na przeciwny pas i uderzył w bok jadącego z naprze-

ciwka mercedesa, którym podróżował 53-latek.

Sprawcy kolizji została ukarana mandatem karnym za spowodowanie zagrożenia w ruchu drogowym w wysokości 1100 zł oraz 6 punktami karnymi.

(bes)

Znaleźli go pijanego w altanie

Do kuriozalnego zdarzenia doszło w niedzielę 21 sierpnia w Choruli. Miało tam miejsce obywatelskie zatrzymanie nietrzeźwego kierowcy. Mężczyzna zanim nadjechała policja, zdążył się jednak oddalić w nieznanym kierunku...

11 minut po godzinie 18.00 dyżurny komendy powiatowej policji w Krapkowicach odebrał zgłoszenie o tym, że rondem w Górażdżach w kierunku Malni porusza się slalomem osobowy volkswagen. Gdy samochód zatrzymał się przed słupkiem drogowym na ulicy Wolności w Choruli, zgłaszający 46-latek wyciągnął kluczyki ze stacyjki, aby uniemożliwić mu dalszą jazdę. Mężczyzna opuścił wtedy jednak pojazd i pieszo udał się w dalszą drogę.

- Policjanci szybko ustalili właściciela i udali się pod jego adres w Choruli - relacjonuje rzecznik krapkowickiej policji, starszy sierżant Dominik Wilczek. - Dom był jednak pozamykany, okna pozastłaniane, nikt nie odpowiadał na pukanie i

wołanie. W tej sytuacji o pomoc w otwarciu okna poproszono strażaków. Po przeszukaniu posesji właściciela samochodu został odnaleziony: leżał w altanie. Badanie krwi na zawartość alkoholu wykazało ponad 2 promile.

Mężczyźnie zatrzymano prawo jazdy. 59-latek nie wypierał się, że prowadził auto po alkoholu, ale stwierdził, że nikt mu kluczyków nie musiał zabierać, bo sam dobrowolnie je oddał.

Został sporządzony wniosek o ukaranie do sądu. Za jazdę w stanie nietrzeźwym grozi do 2 lat więzienia, a dodatkowo dotkliwe kary finansowe i zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych maksymalnie do lat 3.

(bes)

Szczerze wyrazy współczucia dla
Pani Lucyny Kalinowskiej z powodu śmierci
MĘŻA
składają
Zarząd i Pracownicy
Krapkowickiego Centrum Zdrowia Sp. z o.o.

Zakład Pogrzebowy
Matuszek
Kom. 601 74 74 75
ul. Prudnicka 110 Stebłów tel. 77 466 45 45
ul. Piastowska 38a, Krapkowice tel. 77 466 15 70

Największy salon w mieście
FIRANY KARNISZE ZASŁONY
Zapraszamy
pn.-pt. 9:00 - 17:00
sob. 9:00 - 13:00
Krapkowice, ul. 1-Maja 14
SZYCIE NA WYMIAR (1-piętro, naprzeciw baszty)
www.bigstyle.krapkowice.pl

Małgorzacie Meisner

wyrazy głębokiego współczucia
oraz żalu
z powodu śmierci

MAMY

składają
Burmistrz Krapkowic
Andrzej Kasiura
oraz pracownicy Urzędu Miasta i Gminy
w Krapkowicach

PROFESJONALNE CZYSZCZENIE AUT

polerowanie lamp
pranie
i czyszczenie tapicerki
oczyszczanie i konserwacja
tapicerki skórzanej
ozonowanie, dezynfekcja
dekontaminacja lakieru
przygotowanie do sprzedaży
aplikacja niewidzialnej wycieraczki
aplikacja powłok ceramicznych
renowacja skór

MYJNIA PAROWA
GLOWING CAR

Gwarantujemy auto zastępcze
na czas usługi

+48 601 539 366 Krapkowice, ul. 3 Maja 39A glowing_car_



Wydawca: „Bastech” Sp. z o.o.
Prezes Zarządu: Joanna Bassek
47-300 Krapkowice, ul. Sienkiewicza 9
Numery tel.: 77 446 00 20, 77 446 00 30
www.tygodnik-krapkowicki.info
redakcja@tygodnik-krapkowicki.info
Dyżur reporterski: 600 973 937

Redaktor naczelny: Joanna Bassek, e-mail: j.bassek@tygodnik-krapkowicki.info
Redaktor prowadzący: Beata Szczurbaniewicz, e-mail: b.szczurbaniewicz@tygodnik-krapkowicki.info
Dziennikarze: Dominika Bassek, Magdalena Nowak, Michał Mandola, Małgorzata Łyczak tel. 77 446 00 20
Dziennikarz sportowy: Mirosław Szozda
Sekretarz redakcji: Dominika Bassek
Skład i grafika: Dariusz Halski
Współpracownicy: Wawrzyniec Jasiński, Irena Jasińska, Seweryn Hutnicki
Reklama i promocja: Dawid Laskowski - kierownik działu marketingu i reklamy kom. 692 190 982,
Magdalena Nowak e-mail: marketing@tygodnik-krapkowicki.info tel. 77 446 00 30

Druk: Polska Press Sp. z o.o., Oddział Poligrafia,
Drukarnia w Sosnowcu



Wydawca należy do
Stowarzyszenia
Gazet
Lokalnych

Materiałów i utworów niezamówionych wydawca i redakcja nie zwracają. Zastrzegamy sobie prawo skracania i redagowania tekstów, listów oraz zmiany tytułów. Projekty graficzne reklam i ogłoszeń opracowane przez redakcję pozostają jej własnością. Za treść nadesłanych materiałów, reklam, ogłoszeń, ogłoszeń i materiałów wyborczych oraz dołączanych ulotek redakcja i wydawca nie ponoszą odpowiedzialności. Redakcja i wydawca zastrzegają sobie prawo do odmowy zamieszczenia ogłoszeń i reklam, w tym wyborczych, jeżeli ich treść lub forma jest sprzeczna z linią programową gazety bądź charakterem publikacji. Redakcja ponosi odpowiedzialność za treść ogłoszeń w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 ustawy prawo prasowe. Publikowane listy i opinie nie muszą być zgodne ze stanowiskiem redakcji. Na podstawie art. 25 ust. 1 pkt 1b ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych Bastech Sp. z o.o. zastrzega, że dalsze rozpowszechnianie artykułów i materiałów opublikowanych w „Tygodniku Krapkowickim” bez zgody Wydawcy jest zabronione.

MEDIA SERWIS

Naprawy domowe:
- telewizorów, anten satelitarnych i naziemnych
- laptopów, tabletów i nawigacji
- montaż anten satelitarnych i naziemnych.

Malnia, ul. Opolska 22,
tel. 467 17 43,
kom. 604 782 443

USŁUGI REMONTOWO-BUDOWLANE

Marek Bekiesz
tel. 697 156 736
796 208 779
www.mabekiesz.pl

- docieplenia budynków
- malowanie elewacji
- wykończenia wnętrz

Posadzki betonowe

Rafał Reinert
Kosorowice
ul. Powstańców Śl. 15a
tel. 663 403 154

Kiosk Numerek

- Lotto, Ksero
- Naprawa obuwia
- Dorabianie kluczy
- Punkt pralni chemicznej

Rynek 21,
Krapkowice
tel. 504 120 772

KUPUJEMY Mercedesy i Toyoty

Sprinter, Klasa C Corolla, Avensis
ORAZ INNE MODELE,
RÓWNIEŻ CIĘŻAROWE I AUTOBUSY.
797 956 646

CHOROBY ŻYL I TĘTNIC

lek. med. Zbigniew Ludewicz
SPECJALISTA CHIRURG

żylaki, pajączki żyłne
leczenie nieoperacyjne
skleroterapia, miniflebektomia
owrzodzenia podudzi
trudno gojące się rany
niedokrwienie kończyn

Krapkowice, ul. Konopnickiej 1
Wtorki, w godz. 15 - 16
Prószków, Pl. Zawadzkiego 2
Środy, w godz. 17 - 18

Rejestracja:
77 446 79 00 w godzinach 14 - 18
lub nr osobisty 500 292 399

Biuro Senatorskie



Beniamin Godyla
— Senator RP —

Mieszkańcy powiatu krapkowickiego mogą zgłaszać swoje sprawy w moich biurach senatorskich:

OLEŚNO
tel. 663 324 555

KĘDZIERZYN-KOŹLE
tel. 519 832 090

www.facebook.com/SenatorGodyla
www.senatorgodyla.pl

MKR TECHNIKA

www.mkrtechnika.eu

Zatrudni na stanowiska:

- ✓ **TOKARZ**
- ✓ **SPAWACZ**
- ✓ **MECHANIK**
- ✓ **ŚLUSARZ**

- zatrudnienie na podstawie umowy o pracę,
- dobre warunki placowe,
- stabilne warunki zatrudnienia,
- ciekawa praca przy budowie maszyn w dynamicznym i młodym zespole,
- praca w systemie jednozmianowym,
- mile widziane doświadczenie na podobnym stanowisku pracy.

e-mail: kontakt@mkrtechnika.eu
tel.: +48 77 446 76 77

Praca dla
Opiekunów osób
starszych w
Niemczech
- ubezpieczenie
i wysokie zarobki
- PRO-SENIOR
(KRAZ 6933)
Tel. 795570792,
774428338

USŁUGI BUDOWLANE

DWOEXPE Grzegorz Dworaczek

tel. 531 554 225 dwoexpe@interia.pl

PRZYJMĘ PRACOWNIKA OD ZARAZ

- ocieplanie, malowanie budynków
- kompleksowe wykończenie wnętrz
- ocieplanie oraz adaptacja poddaszy
- usługi glazurnicze, kafelkowanie
- prace wyburzeniowe
- inne prace budowlane

**USŁUGI POGRZEBOWE KONEFAŁ**

Gwarantujemy

Najwyższą jakość świadczonych usług w zakresie:

- kompleksowej obsługi pogrzebów,
- transportu międzynarodowego,
- kremacji, ekshumacji,
- wieńców, wianków i wiązanek,
- usług kamieniarskich,
- całorocznej opieki nad grobami.



Jesteśmy do Państwa dyspozycji całą dobę

Gogolin
ul. Zamknięta 4
tel. 77 466 6260

Krapkowice
ul. Mickiewicza 2
tel. 77 446 60 66,

Zdzieszowice
ul. Pokoju 7
tel. 602 376 845



- Naprawa samochodów i naczep ciężarowych
- Serwis mobilny opon pojazdów ciężarowych
- Serwis mobilny samochodów ciężarowych
- Diagnostyka komputerowa samochodów osobowych, dostawczych i ciężarowych
- Naprawa samochodów osobowych
- Serwis opon
- Serwis klimatyzacji
- Myjnia samochodów osobowych i dostawczych

MORAWIEC

(dawna BEWA)

ul. Ligonia 95

47-320 Gogolin

tel. 697 098 103, 697 098 185

Kontrolowali Odrę i znaleźli beczkę

Straż rybacka w ramach rutynowych działań prowadzonych przez ostatnie dni na Odrze znalazła w rzece na wysokości ulicy Kolejowej w Krapkowicach beczkę z niezidentyfikowaną zawartością. Wojewoda opolski Sławomir Kłosowski zadysponował na miejsce właściwe służby.

Strażacy z grupy chemicznej z Kędzierzyna-Koźla i z PSP z Krapkowice przebadali substancję znajdującą się w beczce i ustalili, że zawiera zanieczyszczoną wodę z rdzą wraz z pozostałością po rozpuszczalniku lub farbie olejnej.

Wcześniej, na wniosek wojewody i z jego udziałem, odbyło się posiedzenie Powiatowego Zespołu Zarządzania Kryzysowego. Omówiono sytuację i możliwe scenariusze działania. Na miejscu oprócz



Na miejsce zdarzenia udali się m.in. wojewoda opolski Sławomir Kłosowski i starosta Krapkowicki Maciej Sonik.

wspomnianego wojewody był starosta krapkowicki Maciej Sonik, przedstawiciele Wojewódzkiego Centrum Zarządzania Kryzysowego, Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska, zastępca komendanta wojewódzkiego PSP, szefowie powiatowych służb i inspekcji - straży pożarnej, policji, sanepidu, inspektoratu weterynarii, a także Wód Polskich i gminy Krapkowice. WIOŚ pobrało próbki wody, a Powiatowy Inspektor Weterynarii pobrał ryby z okolicy



W beczce znajdowała się zanieczyszczona woda z rdzą wraz z pozostałością po rozpuszczalniku lub farbie olejnej.

do szczegółowych badań. Ich wyniki również nie wskazały jakiegokolwiek zagrożenia.

Powiatowe Centrum Zarządzania Kryzysowego wraz z Powiatowym Inspektoratem Weterynarii i Społeczną Strażą Rybacką monitorują odcinek Odry na terenie powiatu krapkowickiego w celu oceny sytuacji i kondycji fauny i flory. Każdy sygnał, który może być związany z zatruciem rzeki, jest szczegółowo sprawdzany.

(was)

Święto Wojska Polskiego w sercu Opolszczyzny

Takiego wydarzenia w sercu Opolszczyzny jeszcze nie było. W poniedziałek 15 sierpnia na placu Eichendorffa w ramach obchodów Święta Wojska Polskiego odbył się Piknik Wojskowy organizowany przez Ministerstwo Obrony Narodowej przy współpracy z powiatem krapkowickim.



Można było zobaczyć sprzęt wojskowy.

Uczestnicy mogli zobaczyć sprzęt wojskowy na czele z Leopardami, porozmawiać o służbie z żołnierzami, a także spróbować grochówki, posłuchać koncertu Wojskowej Orkiestry z Bytomia i obejrzeć projekcję filmu „Generał Nil”.

Tysiące mieszkańców nie tylko powiatu, ale i całego regionu w poniedziałkowe

popołudnie z zainteresowaniem spacerowało między czołgiem Leopardem a moździerzem samobieżnym czy przeciwlotniczym zestawem rakietowym. Potężne maszyny wzbudzały ogromne zainteresowanie, a możliwość zajrzenia do ich środka powodowała, że do każdej ustawiały się długie kolejki.

- Muszę powiedzieć, że jestem w szoku, bo jak



Starosta Maciej Sonik został odznaczony Srebrnym Medalem Zasługi dla Obronności Kraju.

usłyszałem o pikniku, to nie spodziewałem się, że będzie można aż tyle zobaczyć. Naprawdę świetna sprawa, przyszedłem z synkiem i on też jest zachwycony - mówił pan Krystian, któremu towarzyszył 5-letni Błażej.

W czasie gdy jedni podziwiali wojskowy sprzęt, inni wsłuchiwali się w rytm

granej przez orkiestrę z Bytomia muzyki. Usłyszeć można było „Pierwszą Brygadę”, ale też dobrze znany motyw z filmu „Jak rozpętałem II wojnę światową”. Licząca 29 żołnierzy orkiestra stacjonuje na terenie 34. Dywizjonu Rakietowego Obrony Powietrznej w Bytomiu.

Dużym zainteresowaniem cieszył się punkt rekrutacyjny, w którym można było uzyskać informacje o dobrowolnej zasadniczej służbie wojskowej. Jeszcze większym wojskowa grochówka, którą żołnierze rozdawali mieszkańcom.

- Jest pyszna, a na takim pikniku wszystko smakuje jeszcze dwa razy lepiej - przyznała z uśmiechem pani Małgorzata.

Zadowolenia z możliwości współorganizacji pikniku nie krył starosta krapkowicki Maciej Sonik.

- Dziękuję wiceministrowi Marcinowi Ociepie, że nasz powiat został wybrany jako jeden z trzech w województwie, w którym odbył



Wiele atrakcji czekało na najmłodszych.

się „Weekend z wojskiem”. Była to świetna okazja, aby wspólnie całymi rodzinami spędzić czas, ale też wyrazić swój szacunek wobec żołnierzy i ich służby - pod-

aby go wręczyć. Dziś taka sposobność się nadarzyła i myślę, że warto było czekać - tłumaczył.

Piknik wojskowy zakończyła projekcja filmu „Ge-



Dzięki druhom z OSP Odrowąż można było poznać zasady udzielania pierwszej pomocy.

nerał Nil” opisująca historię Augusta Emila Fieldorfa. Wcześniej uczestnicy mogli wziąć udział jeszcze w warsztatach krav magi i za sprawą OSP Odrowąż przypomnieć sobie zasady udzielania pierwszej pomocy.

- Medal ten został mi przyznany jeszcze przed pandemią, ale przez ostatnie dwa lata nie było okazji,

(was)



Wydarzenie przyciągnęło wielu mieszkańców powiatu i nie tylko.

Boją się katastrofy

W przeznaczony do rozbiórki ruderze przy ulicy Rybackiej w Krapkowicach zadekowali się bezdomni, ludzie znoszą też tam góry śmieci przeróżnego sortu. Sąsiedzi są zaniepokojeni: obawiają się, że tam może dojść do zaprószenia ognia, może też być tak, że pod ciężarem tych wszystkich odpadów strop się zawali. Oby nie doszło do tragedii...

Z interwencją w tej sprawie zwrócili się do redakcji „Tygodnika Krapkowickiego” mieszkańcy pobliskich budynków:

- To nieciekawe sąsiedztwo, a ostatnio zrobiło się jeszcze bardziej nieciekawie, boimy się nawet przechodzić tamtędy, bo osoby które tam mieszkają i przychodzą na imprezy, są pod wpływem różnych używek i mogą być niebezpieczne – mówi mieszkanka Krapkowic (dane zastrzeżone do wiadomości redakcji). - Boimy się, że któreś nocy obudzi nas pożar. Takie sytuacje przecież wciąż się zdarzają, że bezdomni zaprządzają ogień, tak było w budynku na Staszica czy w starym szpitalu i to wielokrotnie. Albo po prostu ten budynek się zawali i zabije te osoby. Są tam tabliczki o zakazie wstępu, że budynek grozi zawaleniem, ale dzicy lokatorzy nic sobie z nich nie robią. Byłam tam zobaczyć w środku i ogar-



Budynek przeznaczony jest do rozbiórki.

nęła mnie zgroza: wszystko zawalone jest śmieciami: stare kanapy, fotele, bojle, odpady po remontach, sterty papierów i po prostu worki z zapakowanymi

śmieciami. To wygląda tak, jakby nie tylko bezdomni znosili tam różne graty, ale również inni ludzie pozbywali się tam śmieci zamiast jechać na PSZOK.

Może jak „Tygodnik” nagłośni tę sprawę, ktoś się zainteresuje tym miejscem i je skutecznie zabezpieczy, zanim będzie za późno?

Interwencję przekazał mi Krapkowiackiej straży miejskiej, która od razu wdrożyła działania. To co opisywała nasza czytelniczka, potwierdziło się:

- Byliśmy na miejscu parokrotnie, jednakże nie zastaliśmy tam dzikich lokatorów (straż miejska pracuje tylko do godziny 15.00, a bezdomni przebywają tam głównie wieczorami i nocą – przyp. red.), faktycznie wygląda to tak, jakby ktoś tam pomieszkiwał i jest dużo nagromadzonych śmieci – mówi Tomasz Bordak ze straży miejskiej w Krapkowicach. – Rozmawialiśmy z lokatorami pobliskich budynków i pouczyliśmy, by jeśli dojdzie do jakiejś sytuacji zagrożenia, dzwonili na policję lub do innych służb. Skontaktowaliśmy się też z zarządcą: pustostan jest częścią kompleksu zamkowego i tak jak informują tabliczki, przeznaczony jest do rozbiórki, choć nie przed-

stawiono nam terminu, kiedy ma to nastąpić. W tym miejscu nie wolno przebywać, dyrektor zespołu szkół zobligował się poprawić zabezpieczenie drzwi wejściowych. Jest to jednak dość trudne, gdyż z relacji zarządcy wynika, że ten skobel jest naprawiany i wyłamywany, trzeba więc będzie zwiększyć częstotliwość sprawdzania tego miejsca, co my oczywiście też będziemy robić i poinformowaliśmy o sytuacji również kierownika dzielnicowych komendy policji w Krapkowicach oraz Ośrodek Pomocy Społecznej.

Zarządcy budynku zwrócono również uwagę na problem śmieci nagromadzonych w pustostanie. Zobligowano go do uprzątnięcia terenu. Trzeba będzie jednak też przypilnować, by śmieci „nie wróciły” na miejsce wraz z dzikimi lokatorami.

(bes), fot. czytelnik

HOTEL

dębowe
wzgórze

WWW.DEBOWEWZGORZE.EU

Konferencja

W HOTELU
DĘBOWE WZGÓRZE
W POKRZYWNEJ

- SYSTEM NAGŁAŚNIAJĄCY
- ODTWARZACZ DVD
- EKRAN
- INTERNET WI-FI
- TV 48"
- ARTYKUŁY BIUROWE
- RZUTNIK MULTIMEDIALNY
- FLIPCHART
- BEZPŁATNY PARKING

JUŻ OD
99,-
ZA OSOBĘ

ZADZWOŃ
+48 77 439 77 29

NAPISZ DO NAS
REZERWACJA@DEBOWEWZGORZE.EU

Lisy wciąż biegają po Sadach

W wydaniu z 12 lipca informowaliśmy, że „Mieszkańcy boją się lisów” (tytuł publikacji). Urząd Miasta i Gminy zlecił odłowienie zwierząt, co zostało wdrożone. Ludzie z osiedla w Krapkowicach wciąż jednak zgłaszają, że lisy buszują wśród bloków. Powinny zostać wyłapane i przeniesione gdzieś indziej - postulują.

Do redakcji „Tygodnika Krapkowickiego” ponownie zgłosiła się jedna z osób, które już miesiąc wcześniej interweniowały w tej sprawie (dane osobowe zastrzeżone). Dostarczyła też nam nowe zdjęcia, widać na nich dorosłego lisa tuż pod klatką jednego z bloków.

- Po pierwszym artykule rzeczywiście na osiedlu pojawił się fachowiec, który rozstawiał łapki i podobno jakiegoś małego liska złapał - relacjonuje krapkowiczanka. - Ale potem się zrobiła wrzawa, bo podobno lis został uśpiony. Nie wiem, czy to wyłapywanie się zakończyło, czy nie, ale lisów nadal mamy całe stado i strach wyjść z domu wieczorem czy wczesnym rankiem, bo one sobie buszują swobodnie jak po lesie. Jakoś rano do pracy trzeba jednak iść... Ja ostatnio najadłam się strachu, gdy szłam z psem wieczorem i więcej już na pewno nie wyjdę. Dorosły lis wyszedł spod auta zaparkowanego pod blokiem



Lisy podchodzą blisko domów i ludzi. Nie boją się ani trochę.

i szedł sobie za mną krok w krok w odległości niecałego metra, jakby mnie chciał zaatakować. Tak się przestraszyłam, że spuściłam psa, a sama uciekłam do klatki. Mało tego: ten lis gonił mojego psa! Mógł go ugryźć. Tu się nie ma co śmiać, te zwierzęta mogą roznosić niebezpieczne choroby, nie boją się ludzi, wręcz przeciwnie.

Po naszej pierwszej publikacji na ten temat na Facebooku rozgorzała dyskusja. Znaleźli się obrońcy lisów, których oburzyła informacja, że odłowiony lis został uśpiony. Lekarz weterynarii tłumaczył, że zwierzę miało grzybicę i nie można było go leczyć. Grupa osób wyśmiewała mieszkańców Sądów, że boją się lisów. Część mieszkańców jednak ma poważne obawy, że zwierzęta mogą być zarażone wścieklizną. A jest ich podobno wiele: to nie tylko młode liski (jak początkowo sądzono), ale również dorosłe osobniki - prawdopodobnie samiec i samica... W tej sytuacji najlepiej byłoby, gdyby udało się lisy odłowić, przebadać i przenieść w bezpieczniejsze dla nich miejsce z dala od siedzib ludzkich, a i mieszkańcy odetchnęliby wtedy z ulgą.

Interwencję przekazaliśmy do Urzędu Miasta i Gminy Krapkowice.

(bes), fot. czytelniczka

Zapaskudzili ulice

Śmieciarka firmy Naprzód odbierająca 17 sierpnia bioodpady z terenu Krapkowic pozostawiła za sobą strugę cuchnących nieczystości. Mieszkańcy interweniowali w tej sprawie w Urzędzie Miasta i Gminy oraz w naszej redakcji.

- Prawdopodobnie pojazd był nieszczelny, bo tam gdzie przejechał, ciągnęła się za nim śmierdząca rzeka - relacjonuje czytelniczka z ulicy Waryńskiego. - W ten dzień był mocny upał, jaki to był smród! A bakterie?! Strach myśleć! Koło naszego domu jest załamanie asfaltu i tam zrobiło się jezioro nieczystości. Na domiar złego samochody, które w to wjeżdżały, chlapały nam tą cieczą na płot. Próbowaliśmy rozcieńczyć tę kiszonkę wodą z płynem do naczyń, ale wszystko na nic... Jak śmierdziało, tak dalej cuchnie.



Po przejeździe śmieciarki na jezdniach i chodnikach została cuchnąca struga.

Nasza czytelniczka interweniowała również w urzędzie w Krapkowicach. Ta interwencja okazała się

skuteczna. Dwa dni po tym incydencie (19 sierpnia) śmierdzącą trasą przejechał bowiem samochód, który zdezynfekował wszystkie

zanieczyszczone miejsca. Problem został też zgłoszony firmie odbierającej odpady komunalne.

(bes), fot. czytelniczka

Nowo powstały ekskluzywny HOTEL

Fuhlwypas

zaprasza do organizacji przyjęć:

- weselnych • komunijnych • urodzinowych i innych

w niespotykane niskich (jak na obecne czasy) cenach.

190 zł - za pełne, wyśmienite menu weselne

160 zł - menu komunijne

140 zł - menu urodzinowe

Restauracja FUHLWYPAS

ul. Wojska Polskiego 45

Grabów, Izbicko, droga krajowa 94, (przy stacji Orlen)

tel. 500 700 910 fuhlwypas@wp.pl





Złóż wniosek

Można już składać wnioski o wypłatę dodatku węglowego. Formularz jest dostępny na stronie internetowej Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej lub Urzędu Gminy Strzeleczy.



Dodatek dla jednego gospodarstwa domowego wynosi 3 tys. zł.

Przypomnijmy, dodatek dla jednego gospodarstwa domowego wynosi 3 tys. zł. Przysługuje on, gdy głównym źródłem ogrzewania jest kocioł na paliwo stałe, kominek, koza, ogrzewacz powietrza, trzon kuchenny, piekociuchnia, kuchnia

węglowa lub piec kaflowy na paliwo stałe, zasilane paliwami stałymi, wpisane lub zgłoszone do centralnej ewidencji emisyjności budynków. Przez gospodarstwo domowe rozumie się osobę fizyczną samotnie zamieszukującą i gospodaru-

jącą (gospodarstwo domowe jednoosobowe) albo osobę fizyczną oraz osoby z nią spokrewnione lub niespokrewnione pozostające w faktycznym związku, wspólnie z nią zamieszukujące i gospodarujące (gospodarstwo domowe wieloosobowe). Paliwo stałe to węgiel kamienny, brykiet lub pelet zawierające co najmniej 85% węgla kamiennego.

Wnioski można składać do 30 listopada – te złożone później nie będą rozpatrzone. Dodatek węglowy zostanie wypłacony w terminie do miesiąca od złożenia wniosku.

(mn), fot. (kb)

Strażacy z sukcesami w Pokrzywnicy

Młodzieżowa drużyna z OSP Zielina brała udział w XI Regionalnych Zawodach Sikawek Konnych Młodzieży do lat 18. w Pokrzywnicy (gmina Reńska Wieś). Już sam udział w wydarzeniu jest wielkim sukcesem młodych druhów.

Zawody odbyły się 6 sierpnia. W Pokrzywnicy udało się po raz kolejny pobić rekord pod względem ilości uczestniczących drużyn. W tym roku przybyło ich aż 49. Z kolei jednostka OSP Zielina może być dumna z faktu, że jej reprezentacji udało się zdobyć czwarte miejsce w kategorii „chłopcy”. Młodemu druhowi gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów.

(mim), fot. (OSP Zielina)



Wóz wystawiony przez OSP Zielina.

Weź udział w warsztatach

W poniedziałek 29 sierpnia w ośrodku wypoczynkowym w Dobrej odbędą się warsztaty z zakresu bioróżnorodności. Ich tematem będzie wykorzystanie miejscowego potencjału przyrodniczego do planowania projektów lokalnych.

Warsztaty pod nazwą „Bioróżnorodność jako element rozwoju lokalnej społeczności” są skierowane do liderów tutejszych społeczności, przedstawicieli organizacji społecznych, sołtysów, dorosłych, seniorów i zainteresowanych mieszkańców gminy, którzy chcą spędzić aktywnie czas, ucząc się przy okazji nowych, ciekawych rzeczy. Na zajęcia zaprasza Stowarzyszenie Aglomeracja Opolska we współpracy z wójtem Markiem Pietruszką. Udział

w szkoleniu jest bezpłatny, obowiązuje strój sportowy. Organizator zapewni poczęstunek. Zajęcia odbędą się w godz. 9.00-15.00.

Celem warsztatów jest przedstawienie dobrych praktyk w zakresie wykorzystania bioróżnorodności w społecznościach lokalnych Aglomeracji Opolskiej, wzmocnienie partycypacji społecznej w zakresie realizacji projektów opartych na zasobach przyrodniczych, a także promocja bioróżnorodności i ochrony przyro-

dy na terenie Aglomeracji Opolskiej.

Podczas zajęć będzie poruszana następująca tematyka:

- bioróżnorodność jako element rozwoju lokalnego,
- budowanie marki miejscowości lub gminy w oparciu o zasoby przyrodniczo-ekologiczne z wykorzystaniem nowoczesnych technik marketingowych,
- popularyzacja i wspieranie lokalnych produktów opartych na promocji bio-

Powalczyli o puchar prezesa

7 sierpnia przy stawie w Mosznej odbyły się zawody wędkarskie. Zostały one zorganizowane przez koło PZW Strzeleczy.



Sierpniowe zawody wędkarskie dostarczyły wiele emocji.

Zawody rozpoczęły się już o 6.00 rano. Udział w nich wzięło prawie dwudziestu miłośników wędkowania. Rywalizacja jak zwykle była zacięta. Pierwsze miejsce w klasyfikacji ogólnej seniorów zajął Bernard

Kusiek (11 675 punktów), drugie miejsce zdobył Marek Drozd (11 658 punktów), trzecie - Rafał Skrzypczak (11 473 punktów). Pełna tabela z punktami dostępna jest na stronie internetowej PZW Strzeleczy.

Dla najlepszych przygotowano okolicznościowe puchary. Gratulujemy zwycięzcom.

(mim), fot. (PZW Strzeleczy)

Pokazy wodno-muzyczne czekają na gości

Jedną z najciekawszych atrakcji znajdujących się w kompleksie pałacowym w Mosznej jest odrestaurowana fontanna. Wyposażono ją w specjalne dysze i system multimedialny, dzięki czemu organizowane są dla gości specjalne pokazy z użyciem wody, dźwięku i światła.



Tak prezentuje się fontanna podczas pokazów z użyciem wody i światła.

Przypomnijmy, remont fontanny trwał od sierpnia 2021 do maja 2022 roku. W tym czasie elementy konstrukcji zostały gruntownie wyczyszczone, a w wielu miejscach odtworzone. Plan rewitalizacji zakładał również utworzenie nowego zaplecza technicznego, w którym zamontowano nową instalację elektryczną i pompę wody.

Dziś fontannę można podziwiać w pełnej okazałości. W okresie letnim można brać udział w specjalnych spektaklach z wodotryskiem w roli głównej. Pokazy z użyciem wody i światła odbywają się od poniedziałku do czwartku w godzinach od 9.00 do 20.00 oraz od piątku do niedzieli w godzinach od 9.00 do 22.00. Z kolei pokazy z udziałem wody, światła i muzyki mają miejsce od

poniedziałku do czwartku o każdej pełnej godzinie od 11.00 do 20.00 oraz od piątku do niedzieli, również o każdej pełnej godzinie od 11.00 do 22.00.

Wodno-widowisko jest zsynchronizowane ze starannie dobraną muzyką klasyczną i filmową. Usły-

szyć można takie utwory jak: „Ballade Pour Adeline”, „Conquest of Paradise”, „Chariots of Fire”, „Cancan”, „Rondo Alla Turca” czy „Toccata and Fugue in D minor BWV 565”.

W pobliżu fontanny zlokalizowane są ławki oraz rozległe tereny z wyremontowanymi i oświetlonymi ścieżkami.

(mim), fot. Moszna Zamek

różnorodności i zasobach przyrody,

- angażowanie lokalnej społeczności do działań na

rzecz ochrony bioróżnorodności,

- dobre praktyki, akcje promocyjno-edukacyjne i

inicjatywy społeczne promujące lokalne zasoby przyrodnicze.

(mn)



PL- 47300 Krapkowice
ul. Opolska 103
www.almat-krapkowice.pl

Zatrudnimy pilnie:

ELEKTRYKÓW z uprawnieniami SEP lub bez.
MONTERÓW tras kablowych elektrycznych.

Zapraszamy do nas w godz. 8.00 – 14.00

tel. 77 44 67 479;

e-mail: biuro@almat-krapkowice.pl



STACJA PALIW PIETNA

GROTRANS UL. KRAPKOWICKA 2
K/KRAPKOWIC

Paliwa - olej napędowy i opałowy
Zamówienia pod wskazany adres

Łany, ul. Szkolna 24,
47-253 Cisek
www.grotrans.pl
tel. 504 245 201,
501 472 383



DOBRY DOSTAWCA NAJLEPSZE PALIWA

OPTYKAn
SROKA

FIRMA RODZINNA
od 1990 roku

KRAPKOWICE
ul. Opolska 4
(DWORZEC PKS)
tel. 77 466 53 59

KRAPKOWICE
ul. Prudnicka 14
(koło Lidla)
tel. 532 531 902

ZDZIESZOWIECE
ul. Chrobrego 3
(koło PEPCO)
tel. 880 33 11 13

OKULISTA • OPTOMETRYSTA

BADANIE WZROKU 5 DNI W TYGODNIU

P.V. PREFABET KLUCZBORK S.A.

P.V.®

P.V. Prefabet Kluczbork S.A. jest działającym od ponad 60 lat, producentem wyrobów betonowych, które mają zastosowanie m.in. w kanalizacji deszczowej i sanitarnej, infrastruktury drogowej, kolejowej, oczyszczania ścieków. P.V. Prefabet Kluczbork S.A. w trzech funkcjonujących zakładach w Polsce zatrudnia ponad 240 osób. Laureat Prestiżowej Nagrody Złoty Laur za Umiejętności i Kompetencje.

Poszukuje kandydata na stanowisko:

PRACOWNIK PRODUKCYJNY

• PRACOWNIK POMOCNICZY • BETONIARZ • ZBROJARZ

Miejsce pracy: Krapkowice

Oferujemy:

- Stabilne zatrudnienie w firmie o ugruntowanej pozycji na rynku.
- Bardzo Dobre wynagrodzenie w oparciu o umowę o pracę, benefit Karty Multi Sport oraz premię + nagrody za osiągnięte wyniki.
- Bardzo Dobre warunki finansowo socjalne.
- Możliwość rozwoju umiejętności oraz podnoszenia kwalifikacji zawodowych.

Proces rekrutacji odbywa się w dwóch etapach:

W pierwszym etapie rekrutacji składanie dokumentów aplikacyjnych za pośrednictwem tylko poczty elektronicznej
e-mail: kadry@pv-prefabet.com.pl

W drugim etapie rekrutacji odbywa się rozmowa kwalifikacyjna z kandydatem.

P.V. Prefabet Krapkowice S.A.

47-300 Krapkowice, ul. Opolska 102a

tel. 77/447-10-62, 77/446-74-01

Wyrażam zgodę na przetwarzanie przez P.V. PREFABET KLUCZBORK SPÓŁKĄ AKCYJNĄ moich danych osobowych umieszczonych w dokumentach aplikacyjnych zgodnie z Rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych), na potrzeby kolejnych procedur rekrutacyjnych prowadzonych przez P.V. PREFABET KLUCZBORK SPÓŁKĄ AKCYJNĄ, przez okres 2 lat od dnia przekazania moich danych.

**Możesz liczyć na
znacznie więcej**



Oferujemy:

- Stabilne zatrudnienie w oparciu o umowę o pracę
- Dofinansowanie szkoleń i możliwość rozwoju zawodowego w bezpiecznym i przyjaznym środowisku pracy
- Atrakcyjne wynagrodzenie oraz premię roczną i święteczną
- Ubezpieczenie grupowe na życie
- Prywatną opiekę medyczną
- Nagrodę jubileuszową
- Świadczenia z Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych (np. dofinansowanie „wczasów pod gruszą”, kolonii dla dzieci, a także pożyczki mieszkaniowe, bonusy Sodexy)
- Pracownicze Plany Kapitałowe
- Dojazd do pracy z okolic Pokój/Wolczyn/ Kluczbork lub dofinansowanie dojazdu własnym środkiem transportu
- Program rekomendacji pracowników
- Zniżki na firmowe produkty
- Spotkania integracyjne
- Parking dla pracowników

Tel. +48 798 45 11 70, praca@storaenso.com



THE RENEWABLE MATERIALS COMPANY

Stora Enso Wood Products
ul. Wolności 4, 46-030 Murów

**Dołącz do naszego
zespołu. Trwa rekrutacja
na 80 nowych etatów!**



Stora Enso Wood Products w Murowie, lider branży przetwórstwa drzewnego o zasięgu globalnym, w związku z nowymi inwestycjami rozpoczyna rekrutację:

- Pracowników produkcji
- Operatorów Sprzętu Ciężkiego
- Operatorów Wózka Jeźdźniowego
- Elektryków
- Ślusarzy
- Ślusarzy - Spawaczy
- Ślusarzy - Brygadzystów
- Mechaników
- Operatorów Suszarni
- Ostrzarzy
- Automatyków

Twoje stabilne i bezpieczne miejsce pracy z potencjałem i przyszłością.

Tel. +48 798 45 11 70, praca@storaenso.com



THE RENEWABLE MATERIALS COMPANY

Stora Enso Wood Products
ul. Wolności 4, 46-030 Murów

Zmiana cen biletów krapkowickiego „tramwaju”

Wzrost kosztów funkcjonowania transportu publicznego w naszym kraju jest coraz bardziej odczuwalny. W przypadku gminy Krapkowice długo udawało się utrzymać dotychczasowe ceny. Niestety wysokie ceny paliw, części zamiennych oraz coraz wyższe koszty osobowe powodują, że zmiany dotkną także naszych mieszkańców.



Od 1 września nastąpi zmiana cen biletów autobusów obsługujących mieszkańców naszej gminy.

Decyzją walnego zgromadzenia Związku Powiatowo-Gminnego „Jedź z nami” w Strzelcach Opolskich na terenie obsługiwanym przez PKS Strzelce Opolskie od 1 września tego roku będą

obowiązywały nowe ceny biletów jednorazowych, normalnych i ulgowych. Władze Związku „Jedź z nami” po dokładnej analizie kosztów starały się o jak najmniejsze podniesienie kwoty, jednak

podwyżki były nieuniknione.

Na terenie gminy Krapkowice w tzw. tramwaju za bilet zapłacimy 4 zł, opłata na trasie Krapkowice-Gogolin wyniesie 4,50 zł.

Co jednak ważne, bez zmian pozostaje cena biletu w wysokości 2 zł dla wszystkich seniorów, którzy ukończyli 65 lat i posiadają Kartę Seniora, a także dla posiadaczy Opolskiej Karty Rodziny i Seniora. Bilet ten upoważnia do przejazdu na terenie Krapkowic oraz w obrębie jednej miejscowości gminy Krapkowice.

Urząd Miasta i Gminy w Krapkowicach informuje, że nowe Karty Seniora 65+ będą wydawane już od przyszłego tygodnia na dworcu PKS.

(dp)

Zapraszamy do Żywocic

W sobotę 27 sierpnia na działkach przy ulicy Średniej w Żywocicach odbędzie się festyn rodzinny Projekt Piaskownica i Pożegnanie Lata.



Festyn rodzinny odbędzie się od 15.00 do 18.00. Planowane są między innymi gry, zabawy i animacje dla najmłodszych, konkursy z nagrodami, warsztaty kulinarne i ceramiczne oraz wiele innych atrakcji. O 18.00 oficjalnie rozpocznie się Pożegnanie Lata. Na scenie wystąpią między innymi

Glogovia Brass i Alex Martinez.

Natomiast w niedzielę 28 sierpnia również w Żywocicach odbędą się dożynki wiejsko-parafialne. Podziękowanie za plony rozpocznie msza święta w kościele parafialnym pw. św. Floriana w Żywocicach,

na 14.30 zaplanowano wyjazd barwnego korowodu dożynkowego, a na 15.15 oficjalne przekazanie chleba dożynkowego. O 15.30 rozpocznie się program artystyczno-rozrywkowy. Gwiazdą wieczoru będzie duet Aneta & Norbert.

(dp)

Burmistrz Krapkowic Andrzej Kasiura
zaprasza na

Kiermasz Sztuki Amatorskiej

Organizatorzy:

Regulamin oraz zapisy kiermaszu na stronie www.krapkowice.pl

DODATEK WĘGLOWY

Wnioski o dodatek węglowy w Gminie Krapkowice są przyjmowane w:

- Urzędzie Miasta i Gminy w Krapkowicach ul. 3 Maja 17, budynek I, piętro I, sala konferencyjna,
- Ośrodku Pomocy Społecznej: parter, pokój nr 3 oraz piętro III, pokój nr 9.

Prosimy, by osoby składające wnioski miały ze sobą numery PESEL osób wchodzących w skład gospodarstwa domowego oraz numer konta, na które przelany zostanie dodatek w wysokości 3 tys. zł.

Co jest konieczne, by wypełnić wniosek o dodatek węglowy?

- ➔ Wpisujemy informację, do kogo kierujemy wniosek. W przypadku Krapkowic jest to Burmistrz Krapkowic.
- ➔ Wpisujemy swoje dane, w tym imię i nazwisko, PESEL oraz adres zamieszkania.
- ➔ Jeżeli w skład gospodarstwa domowego wchodzi też inne osoby, w kolejnej rubryce wpisujemy ich dane osobowe z numerem PESEL i adresem zamieszkania.
- ➔ Następnie w formularzu zaznaczamy jedno, główne źródło ogrzewania węglowego, np. kocioł na paliwo stałe, koza czy piec kaflowy. Pamiętajmy - wskazane przez nas źródło ogrzewania powinno być wcześniej wpisane do centralnej ewidencji emisyjności budynków. Będzie to weryfikowane przez gminę na etapie rozpatrywania wniosku.
- ➔ Na koniec podpisujemy oświadczenie o tym, że podane w formularzu dane są prawdziwe.

FELIETON

Sezon ogórkowy



Wypadki chodzą po ludziach (i rybach)

Wstrząsnął nami wypadek polskiego autokaru w Chorwacji z początku miesiąca. Nie dziwi fakt, że docieklawie wszyscy starają się wyjaśnić okoliczności nieszczęścia, w którym zginęło 12 osób, a ponad dwadzieścia jest ciężko rannych. Pamiętamy choćby kraksę polskiego autokaru niedaleko La Salette (w Vizille) we Francji w 2007 r., w której zginęło aż 26 osób. O wielu pomniejszych tragediach już nie pamiętamy, choć one były, wydarzają się co chwila i co gorsze, nie da się ich raczej całkowicie uniknąć, choćby władze wprowadzały dalsze restrykcje i obostrzenia dotyczące kierowców i autokarów. Bowiem kierowca autobusu to też człowiek. Mało kto wie, że statystycznie i tak jazda autokarem jest bezpieczniejsza niż samochodem osobowym, bo jednak kierowcy prowadzący autokary to zawodowcy. Przynajmniej w założeniu. Cięży na nich wielka odpowiedzialność, często niedoceniana, choćby finansowo, lecz i oni czasem popełniają błędy lub przeceniają swoje możliwości, a zdarza się, że i profesjonalne umiejętności.

Mogę się wypowiadać na te tematy, bo sam jestem kierowcą kategorii C oraz D i jeżdżę też jako pilot wycieczek od ponad 30 lat dosłownie po całej Europie. W obu opisywanych wyżej wypadkach nieszczęście spowodowane było ludzkim błędem. Zjazd z La Salette do najtrudniejszych nie należy, a jednak zginęło na nim w sumie już 120 osób. Są dużo cięższe zjazdy jak Droga Trolli w Norwegii czy z Wezuwiusza pod Neapolem (i in.: Montserrat, Monte Casino itp.), a jednak w pierwszym przypadku zabrakło doświadczenia, a w drugim, starszego już kierowcę, który może i był zawodowcem, zawiodły możliwości organizmu już nie takie co przed laty i po prostu przysnęło mu się. Twierdzę to z dużą dozą prawdopodobieństwa. Niemal z pewnością, bo np. mógł mu się przytrafić jeszcze atak serca, ale ten rzadko następuje jak piorun z jasnego nieba (choć zdarza się) i pozostawia aby sekundy na reakcję. Śladów pęknięcia opony nie było. Jednej i drugiej kraksy pewnie można by uniknąć, ale jednak jakiś lekarz wydał młodzieńcowi i starszemu panu zaświadczenie o możliwości wykonywania zawodu kierowcy, obaj pokończyli kursy itp.

Gdybać by można, ale ogólnie wiadomo, że dzisiaj kierowców brak w każdej branży transportowej i jeździ, kto może. Lecz problem jest jeszcze jeden. Otóż dzisiaj za organizację wycieczek zbiorowych bierze się każdy, kto ma o tym pojęcie lub części nie. Biuro (z litości nie podam nazwy), które organizowało pielgrzymkę do bośniackiego Medjugorie, nie miało stosownego zezwolenia wymaganego dla tour operatorów, czyli organizatorów turystyki, a co za tym idzie tzw. Ubezpieczenia Gwarancji, które jest bardzo trudno uzyskać w dzisiejszych, popandemicznych czasach. Ustawa o Usługach Turystycznych, z późniejszymi modyfikacjami, jasno określa, kto może organizować wycieczki, a kto nie może, w tym szkolne, pielgrzymki, objazdówki etc. I teraz pozostali przy życiu pielgrzymi, może nawet i ubezpieczeni, choć kwoty ubezpieczeń nie starczą na kosztowny pobyt w chorwackim szpitalu, nie mają szans na odszkodowania. Mowy o tym być nie może, chyba, że wypłaci je biuro, po cywilnych rozprawach i wyrokach.

Niech to będzie przestroga dla domorostłych „organizatorów” wyjazdów. Niech robią dobrze swoją robotę, a nie pchają się do czegoś, co wydaje im się łatwe. Cytowana ustawa jest martwa. Jej zapisów nikt nie kontroluje. Ludzie wpłacają pieniążki gdzieś tam, komuś tam i nikt tego nie rozlicza, bo są poza systemem. Hulaj dusza. Wycieczki robią jacyś związkowi działacze, „pasjonaci”, nauczycielki czy księża. Jeżdżą na pielgrzymki, nawet kilkunastodniowe, bo wszystkim wydaje się, że zrobią lepiej i taniej. Tak samo jak zniesiono licencję pilotów wycieczek i przewodników i teraz każdy może nim być i bywa, choć oleju w głowie i zielonego pojęcia brak. Taniej nie znaczy lepiej. Tyle się trąbi, by sprawdzać biuro. To, że pielgrzymkę organizuje bractwo kościelne, kółko emerytów czy ksiądz, wcale nie znaczy, że będzie dobrze i profesjonalnie. A niechby posypały się kary. A niechby nie sprawdzano na granicy - jak kiedyś paszportów, ale wymagane dokumenty od organizatorów turystyki. U nas każdy może być, kim chce. Może otworzę sobie jakiś gabinet lekarski lub doradztwo prawne i będzie gites, kiedy wcisnę ludziom za sporą kasę ciemnotę. Ale my lubimy, jak się ją nam wciska. Taki mamy charakter narodowy.

A kit wciska nam się a propos zatrucia Odry. Czy to naprawdę niewykonalne, by znaleźć truciciela na tak masową skalę? Że nie można wziąć próbek wody poniżej Oławy i powyżej niej i po prostu je porównać? Coś tu bardzo śmierdzi, nie tylko nasza Odra, mimo że spuszczone do połowy zbiorniki retencyjne. Ale to już nic ani rzece, ani nam nie pomoże, a kolesie będą się trzymać pospołu mocno.

Wawrzyniec Jasiński

P.V. Prefabet Kluczbork S.A. jest działającym od ponad 60 lat, producentem wyrobów betonowych, które mają zastosowanie m.in. w kanalizacji deszczowej i sanitarnej, infrastruktury drogowej, kolejowej, oczyszczania ścieków.

P.V. Prefabet Kluczbork S.A. w trzech funkcjonujących zakładach w Polsce zatrudnia ponad 240 osób. Laureat Prestiżowej Nagrody Złoty Laur za Umiejętności i Kompetencje.

P.V. PREFABET KLUCZBORK S.A.

P.V.®

Poszukuje kandydata na stanowisko:

MECHANIK UTRZYMANIA RUCHU

Miejsce pracy: Krapkowice

Wymagania wobec kandydata:

- Wykształcenie o profilu mechanika, elektromechanika.
- Umiejętność czytania i posługiwania się rysunkami technicznymi, schematami hydraulicznymi oraz elektrycznymi w stopniu podstawowym.
- Min. 2 lata doświadczenia na podobnym stanowisku.
- Umiejętności z zakresu zagadnień elektrycznych, spawania oraz uprawnienia SEP do 1KV będą dodatkowym atutem.
- Terminowość i sumienność.
- Doświadczenie w naprawie oraz konserwacji suwnic będzie dodatkowym atutem.

Zakres obowiązków:

- Rozwiązywanie problemów związanych z funkcjonowaniem napędów mechanicznych głównie hydraulicznych, pneumatycznych.
- Wykonywanie konserwacji, napraw bieżących oraz planowanych remontów maszyn oraz oprzyrządowania.
- Usuwanie bieżących awarii maszyn oraz urządzeń.
- Analizowanie przyczyn awarii i wprowadzenie rozwiązań eliminujących źródło problemu.
- Drobne prace ślusarsko – spawalnicze.

Oferujemy:

- Stabilne zatrudnienie w firmie o ugruntowanej pozycji na rynku.
- Bardzo dobre wynagrodzenie w oparciu o umowę o pracę oraz coroczne podwyżki.
- Bardzo dobre warunki finansowo - socjalne.
- Możliwość rozwoju umiejętności oraz podnoszenia kwalifikacji zawodowych.

Wszystkim osobom aplikującym zapewniamy dyskrecję. Informujemy, że skontaktujemy się wyłącznie z wybranymi kandydatami, którzy prześlą do nas drogą mailową lub osobiście kompletne aplikacje zawierające: CV.

Proces rekrutacji odbywa się w dwóch etapach:

W pierwszym etapie rekrutacji składanie dokumentów aplikacyjnych za pośrednictwem tylko poczty elektronicznej e-mail: kadry@pv-prefabet.com.pl

W drugim etapie rekrutacji odbywa się rozmowa kwalifikacyjna z kandydatem.

P.V. Prefabet Kluczbork S.A.
47-300 Krapkowice
ul. Opolska 102 a
tel. 77/447 10 62
Prosimy o dołączenie klauzuli

Wyrażam zgodę na przetwarzanie przez P.V. PREFABET KLUCZBORK SPÓŁKA AKCYJNA moich danych osobowych ujawnionych w dokumentach aplikacyjnych zgodnie z Rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych), na potrzeby kolejnych procesów rekrutacji

Burmistrz Krapkowic Andrzej Kasiura i Rada Sołecka Steblowa

zapraszają na

DOŻYNYNKI

MIEJSKO-GMINNE

3 - 4 WRZEŚNIA
2022 ROKU

FESTIWAL SMAKÓW I TRADYCJI

STEBLÓW

boisko przy ulicy Szkolnej

3 WRZEŚNIA, SOBOTA

- 16:00 Oficjalne rozpoczęcie - Festiwal Kociołków
- 16:30 Zespół "Holatka"
- 18:00 Leszek Filec
- 20:00 Zabawa taneczna - zespół "ANDROMEX"

4 WRZEŚNIA, NIEDZIELA

- 10:30 Msza święta w kościele parafialnym w Steblowie
- 14:00 Wymarsz korowodu dożynkowego
- 15:00 Część oficjalna Dożynek
- 15:15 Krapkowicka Orkiestra Dęta
- 15:30 Występy mażorettek z Krapkowickiego Domu Kultury oraz dzieci ze szkoły i przedszkola w Steblowie
- 16:00 Podsumowanie prezentacji koron i wozów dożynkowych
- 16:30 Zespół Pieśni i Tańca "Morawica"
- 17:30 LONG&JUNIOR
- 18:30 Grupa FEST & Grzegorz Stasiak - szlagierowo i kabaretowo
- 20:00 Zabawa taneczna - zespół "PRESTO"



PRZEKRACZAMY GRANICE
2014-2020



EVROPSKÁ UNIE / UNIA EUROPEJSKA
EVROPSKÝ FOND PRO REGIONÁLNÍ ROZVOJ
EUROPEJSKI FUNDUSZ ROZWOJU REGIONALNEGO



FESTIWAL SMAKÓW I TRADYCJI jest współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego oraz środków budżetu państwa. PRZEKRACZAMY GRANICE



Polonijny koncert i medal dla burmistrza

W poniedziałek 15 sierpnia na scenie Gminnego Centrum Kultury w Gogolinie wystąpili artyści z różnych rejonów świata podczas koncertu „Polonijna Plejada Gwiazd”.



Burmistrz został uhonorowany medalem 30-lecia Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”.

Koncert odbył się w ramach V Polonijnego Festiwalu Polskiej Piosenki „Opole 2022”. Organizatorami festiwalu byli Stowarzyszenie „Wspólnota Polska” - Oddział Opolski, gmina Gogolin oraz Gminny Ośrodek Kultury w Gogolinie, zaś jego pomysłodawczyni to dziennikarka radiowa Halina Nabrdalik, autorka audycji „Polonijne Radio Opole”, „Mój opolski dom” i cyklu „Spod znaku Rodła”. W ramach festiwalu jak zawsze odbyło się kilka

koncertów, w tym jeden – właśnie w Gogolinie.

Celem festiwalu jest popularyzacja polskiej piosenki w szeroko rozumianych kręgach polonijnych. W tegorocznych koncertach wzięli udział wykonawcy ze Szwecji, Białorusi, Ukrainy, Austrii, Włoch, Francji, Holandii, Niemiec czy Grecji. Grand Prix przyznano zespołowi Stan Zawieszenia z Berlina. Nagrodę za piosenkę autorską otrzymał Artur Wojtyczka z Bonn, a

nagrodę Radia Opole - Waleria Zaziulczyk z Mińska.

Gogolińska publiczność gorąco oklaskiwała polonijnych artystów, ale oklaski zebrał również burmistrz Joachim Wojtala, a to dlatego, iż podczas koncertu został uhonorowany medalem 30-lecia Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”, przyznany przez zarząd krajowy tej organizacji.

- To ogromne wyróżnienie zarówno dla mnie jako wóldarza gminy Gogolin, jak i dla całej naszej społeczności, która od lat słynie ze swojej wielokulturowości, otwartości na innych oraz zaangażowania w promocję kultury wielu narodów – dziękował za medal wóldarz Gogolina. - Jestem dumny, że już po raz trzeci mieliśmy możliwość organizowania tak wspaniałego wydarzenia, skupiającego artystów z różnych rejonów naszego globu, którzy mimo odległości noszą Polskę w sercu.

(bes), fot. gmina Gogolin

Zbierają wnioski węglowe

W Gogolinie już od 17 sierpnia można składać wnioski o dodatek węglowy. Przyjmuje je Urząd Miejski w Gogolinie oraz Centrum Usług Społecznych. Niektóre gminy rozpoczęły te działania z kilkudniowym opóźnieniem, ale gmina Gogolin była gotowa od pierwszego dnia, gdy opublikowane zostało rozporządzenie określające wzór wniosku o dodatek.

Osoby prowadzące gospodarstwo domowe, używające do ogrzewania węgla lub paliw zawierających co najmniej 85 proc. węgla kamiennego, mogą składać wnioski o wypłatę dodatku węglowego w wysokości 3 tys. zł. Druki wniosków można pobrać ze stron internetowych (np. Urzędu Miejskiego w Gogolinie lub ze strony Ministerstwa Klimatu i Środowiska), wydrukować i przynieść je wypełnione do jednego z urzędów. Można też przyjąć pobrać je osobiście, a urzędnicy pomogą je na miejscu wypełnić.

- Od 17 sierpnia, gdy tylko rozporządzenie weszło w życie, uruchomiliśmy u nas trzy stanowiska przyjmowania wniosków i tylko w pierwszy dzień złożono ich u nas blisko sto, zainteresowanie jest ogromne – mówi dyrektor Centrum Usług Społecznych Marek Korniak. – Takie wypełnienie wniosku odbywa się jednak szybko i sprawnie, ja sam osobiście też przy tym pomagam, zależy nam na tym, aby nie było kolejek. Rozumiem, że ludzie się śpieszą, bo chcą kupić węgiel, ale nie trzeba się też obawiać, że pieniędzy zabraknie.

W Urzędzie Miejskim w Gogolinie wnioski przyjmowane

są w godzinach funkcjonowania ratusza, czyli od godziny 7.30 do 15.30 (w poniedziałki do 16.30, a w piątki do 14.30). Centrum Usług Społecznych przy ul. Dworcowej 2 przyjmuje wnioski w godzinach od 8.00 do 15.00, a w poniedziałki do godz. 16.30. Można też składać je drogą elektroniczną przez stronę <https://epuap.gov.pl/>.

Osoby, które chcą złożyć wniosek, powinny mieć przy sobie numer konta bankowego, na które mają trafić środki przyznane z tytułu dodatku, potrzebne będą też numery PESEL wszystkich domowników przypadających na dane gospodarstwo domowe. Wnioski można składać do 30 listopada 2022 r. Gmina ma 30 dni na wypłatę pieniędzy.

Urząd Miejski w Gogolinie przypomina, że kwota 3 tys. zł przypada jednorazowo na jedno gospodarstwo domowe opalone węglem kopalnianym lub jego pochodną i nie jest to kwota wypłacana każdej osobie zamieszkującej dane domostwo. Obowiązuje zasada: jeden piec - jedno gospodarstwo domowe - jednorazowa wypłata kwoty 3 tys. zł.

Pamiętajmy: wskazane przez nas źródło ogrzewania powinno

być wcześniej wpisane lub zgłoszone do centralnej ewidencji emisyjności budynków. Będzie to weryfikowane przez gminę na etapie rozpatrywania wniosku.

Ustawa o dodatku węglowym wprowadza rozwiązania umożliwiające dofinansowanie dla gospodarstw domowych, dla których głównym źródłem ogrzewania jest kocioł na paliwo stałe, kominiek, koza, ogrzewacz powietrza, trzon kuchenny, piecokuchnia, kuchnia węglowa lub piec kaflowy na paliwo stałe, zasilane węglem kamiennym, brykietem lub pelletem, zawierającymi co najmniej 85 proc. węgla kamiennego.

Dopłaty nie dostaną osoby, które zdały kupić węgiel po cenie gwarantowanej. Chodzi o wcześniejszą ustawę, która gwarantowała dopłaty dla sprzedawców węgla, a nie jego konsumentów. Zgodnie z nią firmy sprzedające węgiel po cenie maksymalnie 966,60 zł za tonę miały dostawać wyrównanie od rządu.

Większość rozwiązań z ustawy z 23 czerwca została uchylona nowym aktem o dodatku węglowym.

(bes)

Rzut kamieniem po raz 12.

W ramach minionego Jarmarku Odpustowego, jaki odbywał się w Kamieniu Śląskim 13 i 14 sierpnia, zorganizowano zawody w rzucie kamieniem. Rzucali nie tylko dorośli, ale również dzieci.

To jedyne takie zawody w regionie (podobne - w rzucie kamieniem nadmorskim odbywają się w Uście). Ta inicjatywa mieszkańców powstała w nawiązaniu do nazwy miejscowości z myślą o jej promocji. Impreza odbywa się przy okazji odpustu św. Jacka niemal nieprzerwanie od 2009 roku – choć w 2020 i 2021 roku zawieszono jej organizację z powodu pandemii. Powróciła i udało się znakomicie. Wystartowało ponad 60 osób, w tym kilkanaścioro dzieci. Po raz drugi w historii zawodów dopuszczono bowiem do uczestnictwa również najmłodszych, tworząc dla nich odrębną kategorię.



Podium mężczyzn - Zawody w Rzucie Kamieniem Kamień Śląski 2022.

Krzysztof Pudielko, który dorzucił kamieniem na odległość 9,80 m, drugie miejsce w kategorii mężczyzn zajął Damian Piecha (9,70 m), a trzecie - Krzysztof Gembiski (9,55 m).

- Rekord zawodów nie został pobity: ustanowił go w 2012 roku Krzysztof Płaskota z Opola i wyniósł on 12 metrów i 35 centymetrów – dodaje sołtys Kawa. – Za rok czeka-



Zwycięskie panie w tegorocznych zmaganiach.

- Zasady są proste: rzucamy do przodu tak jak w pchnięciu kulą, nie można przekroczyć linii, wygrywa ten, kogo kamień polecą najdalej - mówi sołtys wsi Zbigniew Kawa. – Dorośli rzucają kamieniem o wadze 6,76 kilograma – to jest co roku ten sam kamień, który skrzętnie przechowujemy, by wyniki były porównywalne. Dla dzieci mamy natomiast osobny kamień o wadze 1,97 kilograma.

Tegorocznym zwycięzcą zawodów i zarazem zdobywcą pamiątkowego pucharu został

Na podium pań stanęły natomiast: pierwsze miejsce - Agnieszka Grygiel (5,85 m), drugie miejsce - Katarzyna Sekula-Moszkowska (5,30 m), trzecie miejsce - Krystyna Pudielko (5,00 m). Zbieżność nazwisk zwycięzczy i zdobywczyń trzeciego miejsca wśród kobiet nie jest przypadkowa: to brat i siostra... W kategorii dzieci najdalszy rzut należał do Jana Piekarskiego (8,20 m), drugie miejsce zdobyła Paulina Matyszek (7,80 m), a trzecie - Ewa Pałasz (7,60 m).

my więc znów na kolejnych śmiałków. Warto zauważyć, że nasze zawody mają już swoją renomę i są zawodnicy, którzy przejeżdżają na nie rokrocznie, nawet z daleka – na przykład Agnieszka Grygiel z Bytomia, która jest u nas rok w rok, a teraz znów zajęła pierwsze miejsce wśród pań. Nie udało jej się jednak poprawić swojego życiowego rekordu - w 2017 roku rzuciła u nas kamieniem na odległość 6,75 metra.

(bes), fot. sołectwo Kamień Śląski

Puchary dla starszych panów

Antoni Galla, Tadeusz Najwer i Ryszard Witkowski - to zwycięzcy tegorocznych Zawodów Starszych Panów, jakie zorganizowane zostały przez koło Polskiego Związku Wędkarskiego w Gogolinie.

Splawikowe zmagania wędkarskie odbyły się 7 sierpnia na zwirowni w Choruli. Zawodnicy złowili w sumie 23 kilogramy ryb. Pierwsze miejsce wywalczył Antoni Galla, który zakończył zawody z wynikiem 3,420 kg. Tuż za nim znalazł się Tadeusz Najwer (3,320 kg), w ręce którego trafił również puchar burmistrza Gogolina Joachima Wojtali za największą złowioną rybę. Trzecie miejsce na podium zajął Ryszard Witkowski (3,020 kg). Puchar dla najstarszego



Zwycięzcy tegorocznych zawodów.

zawodnika powędrował w ręce Józefa Kowola.

(bes), fot. gmina Gogolin



NR 4 SIERPIEŃ 2022

PARTNER **GÓRAŹDŹE**
HEIDELBERGCEMENT Group

ZADBAJMY O NASZĄ PRZYSZŁOŚĆ – EKOSPOSÓB NA ŻYCIE

Rower, czyli ekotransport i ekorozrywka

W ramach współpracy i budowania partnerskich relacji biznesu ze społecznością lokalną Grupa Góraźdże od lat wspiera przedsięwzięcia na terenach miejscowości, gdzie prowadzi działalność. Wiele z nich związanych jest ze sportem, edukacją i ekologią. Tak było 15 sierpnia w Choruli, gdzie odbył się rodzinny rajd rowerowy zakończony piknikiem.

Mowa o Fundacji Góraźdże Aktywni w Regionie powołanej przez Grupę Góraźdże w 2012 roku. Przypomnijmy, jej fundatorami są trzy spółki wchodzące



Gotowi do startu.



Dzieci i dorośli wspólnie bawili się na świeżym powietrzu – np. grali w dwa ognie.

w skład Grupy Góraźdże: Góraźdże Cement, Góraźdże Beton i Góraźdże Kruszywa. Fundacja od lat w ramach programu grantowego finansuje rajd w Choruli, który cieszy się jak na tak małą miejscowość bardzo dużym zainteresowaniem. W tym roku udział wzięła w nim około setka

uczestników – głównie dzieci, ale również wielu rodziców, a nawet babć i dziadków.

Najmłodsi liczyli po 2-3 lata, natomiast najstarszym uczestnikiem był Wendelin Lakota, który niebawem obchodził będzie 88. urodziny. Pan Wendelin co roku bierze udział w tym wydarzeniu.

- Trasa naszego rajdu tradycyjnie nie jest ani wycynowa, ani nie wiedzie daleko, tylko wokół naszej miejscowości, aby pokazać, że tu na miejscu można na co dzień rekreować się, rajd miał z założenia też zachęcać do ekologicznego, zdrowego stylu życia – mówi sołtys Choruli Irena Kubiczek. – Start był z placu Wiejskiego, trasa wiodła ulicą Lipową, Wolności, koło portu i... tak można było zrobić wokół wsi trzy takie kółka, a wszystko bocznymi drogami, przez tereny zielone, bez ruchu aut i spalin. Niektórzy kończyli trasę po jednym kółku czy po dwóch w zależności od możliwości, tak to specjalnie zostało pomyślane, by trasa była dla każdego. Na koniec wszyscy dostali dyplomy i upominki w postaci światełek

do rowerów. I wszystkich zaprosiliśmy na piknik z grillem, były

odciągnięcie ich sprzed ekranów, aby rekreowali się na świeżym



Uczestnicy sami decydowali, jak długą trasę chcą pokonać.

zabawy na świeżym powietrzu takie jak gra w dwa ognie, gra w koszykówkę, zabawy zręcznościowe. W dzisiejszych czasach, gdy dzieci i młodzież najchętniej czas spędzają przed komputerem czy z telefonem w ręku, już samo

powietrzu w ruchu, pokazanie że jest to atrakcyjne, to już jest sukces. Takie rajdy propagują ekologiczne rozrywki i zarazem ekologiczne środki transportu.

(bes), fot. sołectwo Chorula

Grzeczne dzieci segregują śmieci

Na terenie gminy Strzeleczonek prowadzi się wiele działań edukacyjnych dla dzieci, mających na celu uwrażliwić najmłodszych mieszkańców na problemy związane z ekologią. Z myślą o nich zorganizowano przedstawienie teatralne pt. „Grzeczne dzieci segregują śmieci”.

Nauka przez zabawę to jeden z najczęściej wykorzystywanych przez nauczycieli sposobów na zachęcenie uczniów do nauki. Dzieciom jest znacznie trudniej skupić uwagę przez dłuższy



Spektakl dedykowany był dzieciom ze szkół podstawowych.

czas niż dorosłym, dlatego warto maksymalnie zaangażować wszystkie zmysły malucha i uczynić dla niego naukę możliwie jak najbardziej atrakcyjną.

Ciekawą formą nauki dla dzieci są przedstawienia teatralne. Spektakl „Grzeczne dzieci segregują śmieci” zorganizowany przez gminę Strzeleczonek miał właśnie na celu poprzez grę aktorską uwrażliwić widzów na potrzebę segregacji odpadów. Udział w wydarzeniu wzięły klasy I-III ze szkół podstawowych z Raławiczek, Dobrej, Komornik, Zieliny i Strzeleczonek.

Podczas spektaklu sceny tematyczne przeplatały się z interaktywnymi działaniami dla dzieci. Uczniowie nie byli wyłącznie biernymi widzami, ale aktywnymi uczestnikami przedstawienia. Uczestnicy nauczyli się też ciekawej piosenki o segregacji.

Teatr pomógł uczniom wykształcić właściwe nawyki związane z ochroną środowiska naturalnego. Dzieci nauczyły się też znaczenia podstawowych pojęć ekologicznych takich jak segregacja, surowce wtórne i recykling.

(mim), fot. gmina Strzeleczonek



Mikroplastik – gigaproblem. Oto, dlaczego niewielkie odpady zagrażają przyrodzie

Każdego roku na świecie produkuje się ponad 380 milionów ton plastiku. Niestety, znaczna część odpadów z tego surowca trafia do środowiska naturalnego – do mórz czy oceanów. Tam tworzą się dryfujące śmieciowiska. Jednym z nich jest prawie pięciokrotnie większa od Polski Wielka Pacyficzna Plama Śmieci, która przyczynia się do powstawania mikroplastiku i zatrawiania zwierząt oraz... ludzi.

Świat nauki podejmuje działania, które mają na celu ograniczenie wpływu plastiku na życie zwierząt oraz ludzi. Badacze z Uniwersytetu Syczuańskiego w Chinach pracują nad minirobotami, które mają usuwać niebezpieczny mikroplastik z oceanów. Już teraz urzędnicy przypominają kształtem małe ryby potrafią skutecznie pochłaniać plastik w płytkiej wodzie. Aktualnie zespół naukowców skupia się na ulepszeniu tej technologii. Pozwoli to efektywnie działać robotom na większych głębokościach, a także na bieżące przekazywanie przez nie informacji potrzebnych do analizy stanu zanieczyszczenia wód.

Dlaczego mikroplastik jest tak niebezpieczny?

Mikroplastik to drobiny niewielkich rozmiarów, które powstają na skutek rozpadu tworzyw sztucznych. Najmniejsze fragmenty są niewidoczne dla ludzkiego oka – mają zaledwie 1 mikrometr (0,0001 cm). Niestety również te substancje trafiają do sieci pokarmowej – są spożywane przez zwierzęta, a w efekcie tego pojawiają się także na naszych talerzach.

– Eliminacja mikroplastiku ze środowiska naturalnego to wielkie wyzwanie dla ludzkości, bez którego nie uratujemy ekosystemu. Tego rodzaju odpady z jednej strony są niezwykle groźne dla organizmów żywych, a z drugiej zaś trudne do usunięcia tradycyjnymi metodami. Wykorzystanie najnowocześniejszych technologii to kierunek działania, który będzie uzupełniany innymi rozwiązaniami. Jednym z nich jest wykorzystanie „superrobaka”, czyli gatunku chrząszcza, który, co ostatnio odkryli naukowcy, z powodzeniem trawi polistyren – mówi Felice Scoccimarro, prezes spółki Amest Otwock, działającej w branży gospodarowania odpadami.



Mikroplastik to drobiny niewielkich rozmiarów, które powstają na skutek rozpadu tworzyw sztucznych.

Naukowcy od lat dostrzegają mikroplastik też w ciele człowieka. Badania wykazały jego obecność m.in. w płucach, jelitach, łożysku czy nawet w mózgu. Natomiast zespół z Vrije Universiteit w Amsterdamie – jako pierwszy – odkrył ją w niektórych próbkach krwi. Wykryte tworzywa to PET (używany do produkcji butelek), polistyren (powstają z niego np. pojemniki jednorazowe na żywność) oraz polietylen (wykorzystywany do produkcji toreb na zakupy).

Szkodliwe fragmenty plastiku są już niemal wszędzie, od gleb i wód gruntowych, przez lodowce, aż po górskie szczyty i oceany. Skalę problemu oddaje dryfująca po Oceanie Spokojnym „wyspa” odpadów z tworzyw sztucznych. Powierzchnia Wielkiej Pacyficznej Plamy Śmieci to aż 1,6 mln km², co stanowi niemal pięciokrotność obszaru naszego kraju. Plastik tam zgromadzony jest konsumowany przez żywe organizmy. Elementy niemożliwe do strawienia przez zwierzęta blokują

ich układ pokarmowy, w konsekwencji powodując śmierć.

Równie ważna profilaktyka

Odpady w oceanach nie pojawiają się znikąd, a w dużej mierze za ten stan rzeczy odpowiada człowiek. Podobnie jak w akwenach, również w lasach i parkach znajdują śmieci z plastiku, które ulegają długotrwałemu procesowi rozkładu. Niekontrolowane procesy unieszkodliwiania i powstawanie nielegalnych dzikich wysypisk sprzyjają przedostawaniu się mikroplastiku do przyrody. Tam z kolei może on być spożywany przez okoliczną dziką zwierzynę i przenikać do organizmów żywych.

– Jednym ze skutków nieprawidłowego postępowania z tworzywami sztucznymi jest ich przedostawanie się do środowiska naturalnego. Te odpady, które nie trafiają do podmiotów zajmujących się ich profesjonalnym unieszkodliwianiem, pozostają w ekosystemie. A z tego rodzaju zanieczyszczeniem niezwykle trudno się uporać. Dlatego lepiej zapobiegać niż leczyć, chociażby właściwie segregując odpady i wyrzucając je w odpowiednich miejscach – podsumowuje Felice Scoccimarro.

(mar)

Dłużnicy ziemi

Earth Overshoot Day to dzień, w którym ludzkość zużyła to, co natura powinna zapewnić nam do końca roku. Zła wiadomość: w 2022 roku Dzień Przekroczenia Zasobów Ziemi przypada wcześniej niż kiedykolwiek wcześniej. Do 28 lipca zużyliśmy już wszystko, co Ziemia dla nas przewidziała.

Dzień Przekroczenia Zasobów Ziemi to przypomnienie, że nadmierne wykorzystywanie przez człowieka zasobów naturalnych naszej planety ma swoje konsekwencje: masowy spadek bioróżnorodności, nadmiar gazów cieplarnianych w atmosferze czy wzrost konkurencji o żywność i energię. To tylko kilka skutków. Według obliczeń Global Footprint Network tegoroczny Earth Overshoot Day przypada na 28 lipca. Już od tego momentu my, ludzie, zużywamy więcej zasobów naturalnych niż można odtworzyć do końca roku. Oprócz terminu międzynarodowego, dla wielu krajów ustala się indywidualne daty. Według międzynarodowej platformy www.overshootday.org w Polsce wszystkie naturalne zasoby wykorzystano już 2 maja! Im szybciej Earth Overshoot Day przypada w kalendarzu, tym bardziej będzie-



Dzień Przekroczenia Zasobów Ziemi to przypomnienie, że nadmierne wykorzystywanie przez człowieka zasobów naturalnych naszej planety ma swoje konsekwencje.

my żyć ponad stan ze szkodą dla klimatu, bioróżnorodności, a tym samym dla przyszłych pokoleń. To jedno z najpilniejszych wyzwań naszych czasów. Im szybciej przedsiębiorstwa, miasta i kraje przygotowują się na przewidywalną przyszłość, tym lepiej uda im się z tym zmierzyć.

Globalny ślad CO₂ stanowi około 60% całkowitego śladu ekologicznego ludzkości. Emisja dwutlenku węgla to znacznie więcej niż spaliny i emisje lotnicze. Duży wpływ na ślad ma również spalanie paliw kopalnych oraz wylesianie wielu obszarów leśnych na świecie. Osłabia to zdolność przyrody do pochłaniania

nia dwutlenku węgla z atmosfery w takim samym stopniu jak intensywne rolnictwo i przeładowanie oceanów. Zmiana emisji CO₂ ma zatem daleko idące konsekwencje. Dzięki konkretnej zmianie emisji dwutlenku węgla w życiu codziennym możliwa jest także poprawa śladu ekologicznego. Jest to być może jedno z największych wyzwań naszych czasów.

Zauważalne zmiany

Na półkuli północnej bardzo wcześnie w 2022 roku zrobiło się bardzo letnio. Przykładowo Indie doświadczyły najgorętszego marca od czasu, gdy 122 lata

temu rozpoczęto rejestry pogodowe. W maju zarówno Francję, jak i Hiszpanię nawiedziły fale upałów, które pobiły niemal wszystkie znane rekordy – sezonowe temperatury były nawet o 15 stopni wyższe od średniej.

W skali globalnej szczególnie mocno dotknięci są ludzie mieszkający w miastach, czyli ponad 70 procent światowej populacji. Miasta, które zwykle zawierają więcej materiałów z surowców mineralnych i wytworzonych przez człowieka, takich jak beton, metal i szkło, magazynują również więcej ciepła. Chłodne lasy i łąki są tam często zbyt rzadkie. Ponadto pojazdy przyczyniają się do dalszego ogrzewania naszych miast.

Perspektywy dla miast

Ale nie musi tak pozostać! Miasta mogą również stać się bardziej odporne w obliczu zmian klimatycznych poprzez zastosowanie rozwiązań, które chronią zasoby Ziemi i poprawiają dobrobyt wszystkich mieszkańców miast. Moglibyśmy przesunąć Earth Overshoot Day o 29 dni, gdybyśmy lepiej wykorzystali istniejące technologie w budynkach, procesach przemysłowych i dystrybucji energii elektrycznej

oraz zmniejszyli zależność od energochłonnego transportu. Gdybyśmy połowę budynków na świecie pokryli roślinami, moglibyśmy przesunąć tę haniebną dla ludzkości datę o 1,6 dnia. A jeśli ograniczylibyśmy podróże samochodem na całym świecie o 50 procent, zastępując je np. w jednej trzeciej transportem publicznym, a w pozostałej części jazdą na rowerze lub spacerem, byłoby to przesunąć datę o 13 dni.

Gra nie jest warta świeczki

Idąc do lasu, oczywiście nadal są tam drzewa. A gdy odkręci się kran, woda nadal będzie lecieć. Jednak od Earth Overshoot Day każda kropla kosztuje Ziemię więcej, niż może sobie na to pozwolić. Earth Overshoot Day to statystyczna gra w arytmetykę z gorzkim wynikiem, za pomocą której The Global Footprint Network chce pokazać, jak wielka jest nasza nadmierna eksploatacja przyrody. W tym celu biokonkrecję naszej planety – zdolność przyrody do wytwarzania lub odtwarzania wszelkiego rodzaju surowców – kompensuje się ze śladem ekologicznym ludzkości.

(ap), fot. Global Footprint Network



„Skarby powiatu krapkowickiego” to kontynuacja zeszłorocznego, cieszącego się dużym zainteresowaniem cyklu artykułów pod tytułem „Perły powiatu krapkowickiego”, które przygotowujemy są przez Stowarzyszenie Fair Play. Tym razem przedstawimy miejsca, zabytki oraz ciekawe historie i legendy związane z wieloma miejscowościami powiatu krapkowickiego. Wakacje to doskonały czas aby zapoznać się z nimi i odwiedzić miejsca, które od wielu lat skrywają nutę tajemniczości.

Ukryta perła Górnego Śląska

Kto interesuje się historią lokalną i regionalną, wie, że Górny Śląsk był regionem wręcz szlacheckim. Dzisiaj co kilka wiosek można spotkać pałace, pałacyki czy wille szlacheckie. W powiecie krapkowickim najbardziej znanym pałacem jest Moszna, także Dobra jest znana. Ale nasz powiat skrywa jeszcze jedną perłę - pałac w Rozkochowie.

Rozkochow to niewielka wieś w gminie Walce, która skrywa jedną z wielu nieznanych pereł Górnego Śląska. Przez długi czas pałac w Rozkochowie był znany tylko mieszkańcom, ponieważ przez 30 lat był zamknięty dla zwiedzających. Budynek zamkowy w formie, w jakiej istnieje do dziś, został wzniesiony około 1734 roku. O wcześniejszej historii pałacu wiadomo, że należał do znanych śląskich i austriackich

Uprawiano pola, hodowano bydło rasy holenderskiej, na terenie folwarku funkcjonowała gorzelnia, założono ochotniczą jednostkę straży pożarnej. Po przejściu w Niemczech władzy przez Hitlera większość rodziny wyjechała do Ameryki. W latach 30. XX wieku w pobliżu parku pałacowego powstało pomocnicze lotnisko wojskowe Flugplatzkommando C 14/VII in Rossweide. Po wybuchu wojny na terenie

dziecki 1. Korpus Lotnictwa Szturmowego Gwardii, a sam budynek stał się Państwowym Gospodarstwem Rolnym stadniny koni w Mosznej. Służył częściowo do celów mieszkalnych, ale w dużej mierze pozostał niewykorzystany. Później przeszedł w posiadanie prywatnych właścicieli, którzy nie podjęli starań o zachowanie majątku. Z biegiem lat stan budynku uległ znacznemu pogorszeniu. Przez długi czas pałac w Rozkochowie był miejscem tajemniczym nawet dla miejscowej ludności. Przez 30 lat ostatni właściciel nie zrobił nic z dawną rezydencją szlachecką. Mimo smutnej rzeczywistości, miejsce to zachowało swoją niepowtarzalną aurę.

Urbanistyka wchodząca w naturę

Ogólny charakter pałacu w Rozkochowie oparty jest na schemacie pałacu francuskiego.

- Ta forma pałaców była popularna w Europie w okresie baroku tłumaczy nowy właściciel obiektu Grzegorz Wnęk. - Ten typ jest określany jako entre cour et jardin,



Budynek zamkowy w formie, w jakiej istnieje do dziś, został wzniesiony około 1734 roku.

czyli między dziedzińcem a ogrodem. Mamy tutaj centralną oś, która łączy elementy urbanistyczne budowli z naturą parku pałacowego. Nie jest on jednak idealnie odwzorowanym przykładem pałacu francuskiego, gdyż reprezentuje pewną mieszaną form, w których oprócz stylistycznego zacofania wyrażone są cechy prowincjonalne i lokalne.

Pałac ma kształt podkowy z dwuspadowym

dachem mansardowym i ryzalitem w centrum budowli. Skrzydła budynku otaczają dziedziniec honorowy otwarty do wjazdu. Założenie pałacowe wieńczy wieża.

Wzbogacenie kulturowe

W styczniu 2021 r. rozpoczął się nowy etap w dziejach pałacu. Właścicielem zabytkowej budowli stał się Grzegorz Wnęk, krakowski biznesmen, którzy otworzył obiekt na wydarzenia kulturalne i społeczne. Koncerty, wystawy, wernisaże i projekty artystyczne mają na celu zwrócenie uwagi na to miejsce. W każdy weekend mieszkańcy okolicznych wiosek ściągają do parku zamkowego. Przy kawie, winie i ciastku ludzie spędzają wspólnie czas, a zamek zamienia się w przestrzeń pełną energii, kultury i wspólnoty. W ciągu ostatnich miesięcy wyłoniła się także grupa wolontariuszy, którzy wraz z właścicielem chcą przywrócić temu miejscu dawną świetność. Powstała także Fundacja Pałacu Rozkochow.

(ap)



W każdy weekend mieszkańcy okolicznych wiosek ściągają do parku zamkowego.

rodów szlacheckich - von Redern, von Kaltenbrunn i von Pückler. Członkowie ostatniego z nich dokonali gruntownej przebudowy dworu renesansowego na pałac barokowy. W roku 1825 majątek przeszedł w ręce Harrachów, a niecałe 30 lat później w 1853 r. rozkochowskie dobra nabyli Seherr-Thossowie, właściciele pałacu w Dobrej. Wokół pałacu tętniło życie.

pałacu mieli krótko być zakwaterowani polscy jeńcy, po czym na terenie majątku zorganizowano ośrodek dla niemieckich dziewcząt, które pod nieobecność mężczyzn pomagały w rozkochowskich gospodarstwach.

Dopadnięty przez komunę

Po przejściu armii czerwonej w 1945 r. lotnisko zostało przejęte przez ra-



tel. 602 753 262
e-mail: krysztof.golicki@jakosport.pl
www.jakosport.pl



SMYKAŁA
BIŻUTERIA*ZEGARY

Baterie do aparatów słuchowych
Baterie do glukometrów
Baterie do ciśnieniomierzy

Krapkowice, ul. Rybacka 1, tel. 77 446 03 69

www.ezegary.pl

www.BigBagNaGruz.pl

ODBIÓR ODPADÓW BUDOWLANYCH

BUDOWA CZY REMONT? TO TYLKO Z NAMI!

tel. 600 364 707

www.bigbagnagruz.pl



Młodzi dla młodych

Wiele atrakcji czekało na uczestników zajęć, jakie odbyły się w minioną sobotę w Rozkocho-
wie. Ich organizatorem byli członkowie miejscowej Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej.



Uczestnicy zajęć dla młodszej grupy wiekowej wraz z druhami MDP Rozkochów.

Przypomnijmy, zajęcia zostały przeprowadzone w ramach inicjatywy „MDP Rozkochów - dzieciom Gminy Walce. Młodzi, ambitni, aktywni”, na realizację której miejscowi druhowie otrzymali dofinansowanie z budżetu województwa opolskiego. Jak pisaliśmy w wydaniu „Tygodnika Krap-

kowickiego” z 2 sierpnia, inicjatywa strażaków z Rozkochowa została zgłoszona do otwartego konkursu ofert pn. „Opolskie dla młodzi”, którego celem było zwiększenie zaangażowania młodych ludzi w rozwój społeczeństwa obywatelskiego w naszym regionie. Na realizację swojego zadania

otrzymali 3580 zł. W jego ramach zaplanowano przeprowadzenie zajęć dla młodych mieszkańców gminy Walce z podziałem na dwie grupy wiekowe.

W sobotę 20 sierpnia odbyły się warsztaty dla uczestników w wieku 5-9 lat. W zajęciach wzięły udział dzieci

z Rozkochowa, Ćwierci, Kromolowa, Dobieszowic i Brozec. Pod okiem instruktorów tworzyły swoje własne wozy strażackie i kolorowe rysunki, wzięły też udział w konkursie plastycznym „Strażacy okiem dziecka”. Były również zabawy ze strażackimi kartami ruchu. Uczestnicy wykazali się dużą wiedzą na temat zastosowania sprzętu, jakiego używają druhowie podczas akcji. W programie znalazła się też sztafeta, bańki mydlane oraz zabawy z wodą. Dużym zainteresowaniem cieszyła się możliwość wykonania kolorowych warkoczów i brokatowych tatuaży, a także malowanie twarzy.

W sobotę 27 sierpnia odbędzie się druga odsłona zajęć. Tym razem wezmą w nich udział dzieci i młodzież w wieku 10-15 lat.

(mn), fot. (OSP Rozkochów)

Z myślą o czytelnikach

Gminna Biblioteka Publiczna w Walcach z powodzeniem pozyskuje środki zewnętrzne. Dzięki temu możliwy jest zakup nowych książek i sprzętu komputerowego.

W ostatnim czasie placówka otrzymała dofinansowanie w ramach Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa 2.0, który jest realizowany w latach 2021-2025. Został on uchwalony w celu poprawy stanu czytelnictwa w Polsce poprzez wzmacnianie roli bibliotek publicznych, szkolnych i pedagogicznych jako lokalnych ośrodków życia społecznego stanowiących centrum dostępu do kultury i wiedzy. Budżet programu wynosi blisko 1,1 mld zł, w tym 635 mln zł z budżetu państwa. Gminna Biblioteka Publiczna w Walcach otrzymała 5776 zł. Pieniądze będą przeznaczone na zakup nowości wydawniczych do głównej siedziby i filii.

Placówka została również beneficjentem programu „Kraszewski. Komputery dla bibliotek”, który jest realizowany przez Instytut Książki. Jego celem jest zapewnienie zrównoważonego dostępu do technologii teleinformatycznych i wyrównanie szans mieszkańców miejscowości w gminach o najniższych dochodach podatkowych na jednego mieszkańca poprzez wyposażenie bibliotek w tych gminach w nowoczesny sprzęt komputerowy. W ramach tegorocznego naboru złożono 299 wniosków. Do dofinansowania zakwalifikowano 111 wniosków. Do waleckiej biblioteki trafi 20 500 zł.

(mn)

Pielgrzymowali na Górę Świętej Anny



Parafianie z Walce wzięli udział w tradycyjnej pielgrzymce na Górę Świętej Anny. Jak co roku uczestniczyli w obchodach kalwaryjskich ku czci Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, które odbywały się w dniach 12-14 sierpnia.

Pierwszego dnia ponad 70 osób zgromadziło się w kościele pw. św. Walentego, aby pomodlić się o szczęśliwy przebieg pielgrzymki. Błogosławieństwa udzielił im ksiądz proboszcz Waldemar Klose. Następnie samochodami udali się na przeprawę promową, a stamtąd ruszyli pieszo w dalszą drogę z modlitwą i śpiewem na ustach w towarzystwie orkiestry dętej. Na miejsce dotarli ok. godz. 10.00. Przed bazyliką pielgrzymów powitał ich ojciec franciszkanin, który zaprosił ich do świątyni. Grupa wzię-

ła udział we mszy świętej, którą odprawił proboszcz w kaplicy Matki Boskiej Fatimskiej. Po męczącym dniu był czas na posiłek, odpoczynek i zakwaterowanie. Na Górze Świętej Anny noco- wało ok. 20 osób, większość pielgrzymów wróciła do swoich domów. W niedzielę po mszy świętej i obiedzie pozostała część grupy udała się w drogę powrotną. Pielgrzymkę parafianie zakończyli w kościele w Walcach, a następnie spotkali się na plebanii.

(mn), fot. Nasze Walce

sklep Roma

Malnia, ul. Opolska 52, PN-SB 7:00-10:00 i 15:00-18:00 tel. 517 470 278

Chorula, ul. Opolska 50, PN-PT 5:00-20:00, SB 5:00-18:00 N 9:00-16:00 tel. 517 470 278

Otwarte w każdą niedzielę

W sklepach akceptujemy karty płatnicze

Czarna porzeczka, Jabłko, Pomarańcza, Multiwitamina 1L butelka 3,49 zł

250 ml burak-truskawka, pomidor- wiśnia, pomidor klasyczny, pomidor pikantny, pietruszka-gruszka 1,99 zł

Pistachio 400 g. cena jedn. 53,48 zł/kg 21,39 zł

Lamour 165g. cena jedn. 84,79 zł/kg 13,99 zł

Corn Flakes 250g. cena jedn. 16,76 zł/kg 4,19 zł

Corn Flakes 250 g. czekolada, miód-orzech, truskawka cena jedn. 23,16 zł/kg 5,79 zł

Mleczko Familijne Premium orange latte 320g., cena jedn. 10,91 zł/kg 3,49 zł

Deserki 280 g. cena jedn. 12,46 zł/kg 3,99 zł

Tofflove 280 g. cena jedn. 14,25 zł/kg 3,49 zł

Choco choco 200g., Pistachio 200 g. cena jedn. 74,95 zł/kg 14,99 zł

Vitami 300 ml asortyment, cena jedn. 3,30 zł/l 0,99 zł

ART. SPOŻYWCZE & MONOPOLOWE

LOTTO

Uczestnicy grzymki.

piel-

WWW.RADIO.PARK.FM

RADIO PARK

WASZA MUZYKA!

KĘDZIERZYN-KOZŁE 93.9 FM BAZEG 97.1 FM

Ktoś zastrzelił jastrzębia

Ptaka podlega ścisłej ochronie, za jego zabicie grozi do 3 lat więzienia, mimo to ktoś nie bał się go zastrzelić. Ale potem się chyba przestraszył, bo zapakował truchło w reklamówkę i porzucił za cmentarzem, gdzie został odnaleziony.



Ten przepiękny i rzadki drapieżnik podlega ścisłej ochronie.

Do incydentu doszło w krapkowickim Otmęcie 15 sierpnia. Lokalni ornitolodzy obserwowali tego jastrzębia od kilku dni: krążył nad dzielnicą. Kомуś to najwyraźniej przeszkadzało i chciał się go pozbyć, gdyż prawdopodobnie stanowił zagrożenie dla czyjejś ho-

dowli... Ptak został zastrzelony.

- Znalazłem tego pięknego ptaka zapakowanego w reklamówkę, był martwy, miał ranę postrzałową - relacjonuje czytelnik (dane zastrzeżone do wiadomości redakcji). - To karygodne! Ta osoba powinna ponieść

surowe konsekwencje za to, co zrobiła, tym bardziej że jastrząb jest w Polsce pod ścisłą ochroną.

Znaleziony ptak co więcej był oznakowany. Sprawa póki co nie została jeszcze zgłoszona na policję.

(bes), fot. czytelnik

Wykorzystaj bioodpady! Bądź po stronie natury!

Kompostowanie to prosty recykling we własnym ogródku i rewelacyjny sposób na lokalne wykorzystanie organicznych odpadów jako naturalnego i darmowego składnika podłoża dla upraw warzyw oraz kwiatów rabatowych i doniczkowych jak również świetnie służy poprawianiu struktury ogrodowej gleby.

Co nadaje się do kompostowania:

- liście,
- skoszona trawa i kwiaty,
- chwasty pozbawione nasion,
- drobne gałęzie drzew i krzewów,
- spadłe owoce,
- odpady po warzywach,
- trociny, igliwie i kora drzewna,
- fusy z kawy, torebki herbaty,
- skorupki jajek,
- resztki roślinnego jedzenia,
- stary chleb,
- ziemia z doniczek,
- słoma i siano.

Co nie nadaje się do kompostowania:

- rośliny chore i zaatakowane przez szkodniki,
- owoce cytrusowe,
- gotowane warzywa,
- zepsuta żywność,
- kości i mięso,
- solone i tłuste odpadki kuchenne,
- odchody zwierząt,
- leki,
- olej jadalny,
- nabiał,
- tkaniny,
- materiały i substancje zanieczyszczone.

Bądź po stronie natury! Kompostuj - nie marnuj!

Organizator: Fair Play

Partner: POWIAT KRAPKOWICKI W ŚERCU OPOLSZCZYZNY

Patronat medialny:

TYGODNIK Krapkowicki

RADIO PARK

Zadanie współfinansowane z budżetu powiatu krapkowickiego.

Nasi najmłodsi milusińscy - nasi przyszli Czytelnicy



Wojciech Niklewicz
z Krapkowic
ur. 13 VIII 2022 r.
syn Malwiny i Rafała
2345 g, 50 cm



Laura Mazur
z Ogiernicza
ur. 18 VIII 2022 r.
cóрка Patrycji i Sebastiana
3485 g, 55 cm



Alicja Świtała
z Opola
ur. 16 VIII 2022 r.
cóрка Marty i Marka
2815 g, 55 cm



Antonina Syta
z Gogolina
ur. 18 VIII 2022 r.
cóрка Dominiki i Łukasza
3200 g, 54 cm

Na łamach „Tygodnika Krapkowickiego” publikujemy zdjęcia noworodków, które przyszły na świat w Krapkowickim Centrum Zdrowia. Jeśli chcecie pochwalić się swoimi pociechami, a minęliście się z naszym fotografem, czekamy na zdjęcia – wyślijcie je na adres redakcja@tygodnik-krapkowicki.info

DZIDZIUŚ MIESIĄCA TYGODNIKA Krapkowickiego

TYGODNIK Krapkowicki

Imię i nazwisko dziecka

Kupon za 3pkt.
Imię, nazwisko i nr telefonu głosującego

SPONSORZY:



Nie ma obowiązku podawania danych osobowych głosującego, tylko oryginalne kupony będą brane pod uwagę.

FIZYKOTERAPIA

W



S-MEDICA

Krioterapia
Pole magnetyczne
Laseroterapia
Ultradźwięki
Elektroterapia

TEL: 774749595



Średniowieczna drukarnia w Zdzieszowicach

W ramach wakacji w bibliotece w Zdzieszowicach odbywały się warsztaty drukarskie i czerpania papieru. Zorganizowała je Miejska i Gminna Biblioteka Publiczna.



Uczestnicy warsztatów z certyfikatami.

Warsztaty były podzielone na dwa bloki tematyczne. W pierwszej części uczestnicy poszerzyli swoją wiedzę na temat historii oraz

tajników produkcji papieru czerpanego. Prowadzący byli przebrani w stroje mnichów. W dębowej kadzi rozmieszana była celuloza z wodą,

dla lepszego efektu dodano do niej suszone płatki nagiętki. Każdy za pomocą sita czerpał papier i odsącał specjalną praską. Następnie

była okazja wykaligrafować gęsim piórem swoje imię, a na wykonanych pracach odciśnięto pieczęć lakową.

W drugiej części warsztatów dzieci mogły poczuć się jak w średniowieczu. Tym razem osoby prowadzące za-

wydrukowano również certyfikat młodego czeladnika. Na chwilę dzieci zamieniły się w ilustratorów, tworząc



Prowadzący warsztaty przebrali się za mnichów.

prezentowały się w dawnych strojach rzemieślniczych. Uczestnicy poznali historię druku i sposoby jego wytwarzania. Żeby odbić jakiś tekst, trzeba go najpierw wykonać w lustrzanym odbiciu. Takie też było zadanie dzieci. Każdy mógł ręcznie stworzyć swoje imię przy użyciu czcionek. Ponadto za pomocą prasy drukarskiej

tym samym rysunki za pomocą kalki i żelazka.

Warsztaty były twórcze, ciekawe i edukacyjne. Wszystkie wykonane prace dzieci mogły zabrać do domów. Ponadto uczestnicy otrzymali również okolicznościowe dyplomy.

(mim), fot. (MiG BP w Zdzieszowicach)

W Oleszce zbierali złom

Kolejną godną pochwały inicjatywę społeczną zorganizowano w Oleszce. W ostatnich dniach lipca przeprowadzono tam akcję zbierania złomu.

Jak przyznają organizatorzy zbiórki, ilość zebranego złomu przerosła najsmielsze oczekiwania, a mieszkańcy jak zwykle spisali się na medal. Dochód ze zbiórki zostanie przeznaczony na remont schodów prowadzących do kaplicy



Organizatorzy zbiórki nie spodziewali się, że uda się zebrać aż tyle złomu.

znajdującej się w centrum wioski.

(mim), fot. sołectwo Oleszka

Strażacy dobrze wyszkoleni

Dwóch druhów z OSP KSRG Żyrowa uczestniczyło w specjalnym szkoleniu na patent sternika motorowodnego.

Odbyło się ono 7 sierpnia na stacji Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego w Dębowej. Udział w nim wzięli Patryk Rosa i Artur Mrozek. Egzamin zdali z wynikiem pozytywnym.

(mim), fot. (OSP KSRG Żyrowa)



Strażacy odbyli swój kurs 7 sierpnia.

Zorganizują kurs języka polskiego

Urząd Miejski w Zdzieszowicach przystąpił do projektu, w ramach którego zostaną przeprowadzone lekcje języka polskiego na poziomie podstawowym. Z oferty skorzystać mogą migranci wojenni z Ukrainy przebywający na terenie gminy.

Kurs planowo ma być przeprowadzony w okresie od 15 września do 15 grudnia. Przewidywana maksymalna liczba godzin zajęć

dla jednej grupy w ciągu jednego dnia to 4 godziny dydaktyczne; ogółem 60 godzin do zrealizowania dla jednej osoby. Osoby chętne, które chcą wziąć udział w

tym programie, proszone są o zgłaszanie się do Urzędu Miejskiego w Zdzieszowicach.

(mim)

TRANS-HOL
ASSISTANCE

Pomoc drogowa,
transport maszyn
605 041 902
601 486 314

AKUMULATORY

ROLNICZE I SAMOCHODOWE

BATEX 796 468 751

UL. KILIŃSKIEGO 11- Krapkowice

DAWNO TEMU W PRASIE

Instytut Śląski w Opolu uruchomił archiwum wycinków prasowych gazet wydawanych w latach 1918-1921. Dzięki jego uprzejmości na łamach „Tygodnika Krapkowickiego” publikujemy kącik pt. „Dawno temu w prasie”. Wycinki przepisujemy z zachowaniem oryginalnej pisowni. Co więc wydarzyło się ponad sto lat temu na naszej ziemi?

Dziela mięso w Chrapkowicach

„Opole. Podział mięsa na cały powiat nowo podzielony. Odtąd bić wolno tylko w rzeźalni w Opolu, w Murowie i Chrapkowicach. Mięso i kiełbasy będą ztąd dzielone na poszczególne gminy według ilości kart na mięso wydanych dla poszczególnych rodzin. Wołowina kosztować będzie 2 mk. funt, taksamo wieprzowina i cielęcina.” — „Nowiny”, 23/02/1918.

Kara za lichwę

„Głogówek. (Lichwa). Sąd ławniczy skazał żonę gospodarską Zuzannę Kita z Błażowic na 450 marek kary za to, że nie odstawiła masła do urzędu, a sprzedając takowe innym przekraczała ceny maksymalne.” — „Głos Śląski”, 14/06/1917.

Utonął w Rogach

„Rogi. (Utonął). Robotnicy z Królestwa pracujący w tutejszym dworze kapali się

po skończonej pracy w Odrze. Jeden z nich, niejaki Moreta z Łodzi, popisując się sztuką pływania, utonął na głębinie. Zwłok jego nie wyłowiono.” — „Katolik”, 28/05/1918.

Więcej wycinków znaleźć można na stronie internetowej <https://archiwum-prasy.institut-slaski.pl/> oraz w kolejnym wydaniu „Tygodnika Krapkowickiego”.

opr. (mim)

STRZELCE OPOLSKIE

Grozi mu wysoki mandat i 20 punktów

Kierowca ciężarówki dwa razy stał się aktorem policyjnego filmu. Teraz może słono za to zapłacić.



Jeżeli ciężarówkę prowadził ten sam kierowca, to słono zapłaci za swoje czyny.

Policjant drogowy w czasie wolnym od służby zauważył kierowcę ciężarówki jadącego drogą wojewódzką 426, który rażąco łamał przepisy drogowe. Kierujący zestawem wazącym kilkanaście ton wyprzedzał inny pojazd nie tylko na odcinku drogi, gdzie obowiązuje zakaz wyprzedzania, ale również na przejściu dla pieszych. Dodatkowo nie zastosował się do znaku poziomego P-4 czyli „linii podwójnej ciągłej”. Całość zdarzenia zarejestrowała kamera umieszczona w pojeździe policjanta.

Kilka dni później policjant ponownie natknął się na tę samą ciężarówkę na

drodze wojewódzkiej 426. Jej kierowca również złamał przepisy ruchu drogowego, wyprzedzając inne pojazdy na skrzyżowaniach, przejściu dla pieszych oraz przekraczając linię podwójną ciągłą. Zachowanie kierującego pojazdem ciężarowym również zostało zarejestrowane przez kamerę w samochodzie mundurowego.

Oba nagrania trafiły już do funkcjonariuszy ze strzeleckiego zespołu do spraw wykroczeń. W sprawie trwają czynności wyjaśniające. W chwili obecnej trwa ustalanie tożsamości kierowcy ciężarówki. Za bieg wykroczeń, zarówno w pierwszym jak i drugim filmie, kierowcy ciężarówki grozi mandat karny

w kwocie do 6 tys. zł oraz 10 punktów karnych. Jeśli sprawcą wykroczeń w obu przypadkach jest ten sam kierowca, grozi mu mandat karny w wysokości nawet 12 tys. zł oraz 20 punktów karnych.

Opolska policja uruchomiła specjalną skrzynkę kontaktową e-mail dla osób, które nie godzą się z agresją na drodze i brakiem poszanowania dla bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Na adres problemdrogowy@op.policja.gov.pl można zgłaszać przejawy łamania prawa ze strony uczestników ruchu drogowego. Materiały zostaną przeanalizowane pod kątem pociągnięcia sprawców do odpowiedzialności. Z kolei wykroczenia związane np. z notorycznym nieprawidłowym parkowaniem bądź przekraczaniem dopuszczalnej prędkości w naszej okolicy można zgłaszać poprzez aplikację Krajowej Mapy Zagrożeń Bezpieczeństwa. Każde takie zgłoszenie jest weryfikowane przez policjantów.

(mar), fot. (KWP Opole)

REGION

Walczą ze skutkami ulewy

Podobnie jak w powiecie krapkowickim, ze skutkami burz i ulewnych deszczy w minionych dniach walczą również mieszkańcy między innymi gmin Głogówek i Leśnica.

Głogówek

Jak informuje burmistrz Piotr Bujak, silne burze i opady spowodowały duże straty w mieniu. Czasowo występowały także utrudnienia na drogach na terenie gminy. Zalane zostały posesje, osunęła się skarpa na ul. Jagiellońskiej w Głogówku.



W gminie Głogówek również doszło do podtopień.

Spływająca z pól woda spowodowała utrudnienia na drodze wojewódzkiej nr 416 między Szonowem a Tomicami oraz powiatowej między Dzierżysławicami a Racławicami Śląskimi m.in. w sąsiedztwie wiaduktu kolejowego.

- Zaczę od podziękowań – serdecznie dziękuję wszystkim strażakom z OSP

gminy Głogówek, którzy wczoraj i dzisiaj nieśli pomoc naszym mieszkańcom, doprowadzając do ładu ulice, posesje i piwnice. Jak wiemy z zapowiedzi meteorologów, to niestety nie koniec. Przed nami kolejna burzowa noc. Uważajmy więc na drogach na błoto, połamane gałęzie

Leśnica

W ostatnich kilkudziesięciu godzinach pogoda nie rozpieszczała także mieszkańców gminy Leśnica, gdzie również przeszły silne burze z intensywnymi opadami deszczu. Warunki atmosferyczne spowodowały wezbrania potoków, rowów i bardzo rozległe podtopienia. Najbardziej ucierpiały sołectwa: Łąki Koziełskie, Poręba i Leśnica, ale tak naprawdę w każdej miejscowości miały miejsce lokalne podtopienia czy też wymulenia.

- W tym miejscu chciałem serdecznie podziękować strażakom i strażakom z OSP i PSP, którzy w różnym czasie i w różnych miejscach pomagali naszym mieszkańcom. W Łąkach Koziełskich w kulminacyjnym momencie było 8 zastępów i ponad 40 strażaków z gmin Ujazd, Zawadzkie i Leśnica, a także jednostki z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Strzelcach Opolskich – informuje zastępcę burmistrza Leśnicy Andrzej Iwanowski.

(mar), fot. gmina Głogówek

Chciał sprzedać buty - stracił prawie 1600 zł

Mieszkaniec powiatu strzeleckiego chciał sprzedać obuwie na popularnym portalu ogłoszeniowym. Skontaktowała się z nim osoba rzekomo zainteresowana zakupem wystawionego towaru. Następnie 35-latek otrzymał link, poprzez który miał nastąpić odbiór pieniędzy. Mężczyzna kliknął w przesłany link i zalogował się na stronie, podając swoje dane dotyczące bankowości internetowej. Z konta bankowego mężczyzny zniknęło wtedy ponad 1500 zł. 35-latek zdał sobie sprawę, że padł ofiarą oszustwa.

Kilka dni temu mieszkaniec powiatu strzeleckiego wystawił na popularnym portalu ogłoszeniowym ofertę sprzedaży obuwia. Skontaktowała się z nim osoba zainteresowana kupnem wystawionego przedmiotu. W trakcie transakcji mężczyzna otrzymał w wiadomości tekstowej linka, aby

sprawdzić, czy środki pieniężne za zakup obuwia dotarły już na jego konto. Kliknął w otrzymany link, a następnie został przekierowany na stronę przypominającą jego bankowość internetową. Tam podał najważniejsze dane do logowania.

Po chwili mężczyzna zauważył, że z jego konta

zaczęły zniknąć pieniądze. Wtedy 35-latek zdał sobie

sprawę z tego, że padł ofiarą oszustwa internetowego.

Łącznie stracił blisko 1600 zł.

(mar)

Brukarstwo, roboty ziemne, rozbiórki
posadzki betonowe, przyłącza wodne i kanalizacyjne, usługi sprzętem budowlanym

www.kopkabruk.pl
info@kopkabruk.pl

KOPKA
Hubert Kopka
Golczowice 12
48-250 Głogówek
tel. 880 589 872

IMEX PIECHOTA
| Sp. z o.o. sp. k.
DOSTARCZAMY CIEPŁO DO TWOJEGO DOMU
WWW.IMEXPIECHOTA.EU

...BO PELLET
POCHODZI Z NATURY

EN plus A1
PL 341

OPOLE UL. PORTOWA 7 TEL. 77 454 31 41 / 77 474 60 60

Dokończenie ze str. 1.

Zalało powiat



W Kamieniu Śląskim woda wylewała się z rowów na drogę.

Drzewo przewróciło się również m.in. w Mosznej na drodze gminnej oraz w Górażdżach na ulicy Kolejowej, zrywając przewody elektryczne. Na miejsce trzeba było wezwać pogotowie energetyczne.

Również w niedzielę po godzinie 8.00 odebrano zgłoszenie alarmowe z terenu krapkowickiej oczyszczalni ścieków. Zalaniem zagrożone były dwa strategiczne budynki: zasilający

wórn wypełnionych wodą oraz worków z piaskiem.

Najwięcej działań związanych było z odpompowywaniem wody i nieczystości. Najbardziej ucierpiały Górażdże, gdzie wybijały studzienki kanalizacyjne. Zalane były piwnice domów jednorodzinnych, a także miejscowego przedszkola, zakładu opiekuńczo-leczniczego, a także kościoła parafialnego. Pompować trzeba było też



Nawałnica zerwała dach w Straduni.

nowym budynku na osiedlu XXX-lecia w Krapkowicach – relacjonuje dalej wicekomendant PSP w Krapkowicach. – W pierwszy dzień było tam około 15 centymetrów wody, która przelała się ze zbiorników na deszczówkę, nazajutrz pompowaliśmy już ze zbiornika, aby nie dopuścić do ponownego przelania się.

W Straduni pod wpływem ulewnego deszczu zerwał się dach budynku.

magazyn. Strażacy wzywani byli też do Straduni do firmy Goodmills, gdzie pod wodą znalazł się plac manewrowy i rampa wyładunkowa mąki.

W gminie Zdzeszowice jak zawsze poszkodowani byli mieszkańcy Oleszki. Ulice i posesje stanęły w wodzie, co jak sugeruje administrator profilu sołeckiego na Facebooku związane jest z problemami z niedrożnością koryt i studzienek oraz konieczną modernizacją drogi w kierunku Góry Świętej Anny.

Na najbliższe dni prognozowane są kolejne opady i burze. Zwłaszcza mieszkańcy terenów zalewowych z niepokojem patrzą w niebo.

- Powiatowe Centrum Zarządzania Kryzysowego dyżurowało całodobowo pod telefonem – relacjonuje starosta Maciej Sonik. - W niedzielę o godz. 12.30 uczestniczyłem w zdalnym posiedzeniu wojewódzkiego sztabu antykryzysowego zwołanego przez wojewodę w celu omówienia sytuacji meteorologicznej i hydrologicznej. Monitorujemy Odrę i mniejsze ciek. Nie ma zagrożenia powodziowego, natomiast cały czas istnieje zagrożenie miejscowymi zalaniem i podtopieniami związanymi z chwilowymi intensywnymi opadami deszczu. Niestety zmiany klimatyczne spowodowały, że tego typu zjawiska trudno przewidzieć i prognozować.

Beata Szczerbaniewicz,
fot. (kb) sołectwo Oleszka,
(OSP Stradunia)



W Górażdżach strażacy wypompowali wodę z przedszkola.

oczyszczalnię transformator elektryczny oraz magazyn, gdzie przechowywane były środki chemiczne używane do oczyszczania ścieków.

- Pod wpływem gwałtownych opadów przelała się woda ze zbiornika, działania strażaków polegały na zabezpieczeniu tych budynków – relacjonuje brygadier Krzysztof Muszyński, zastępca komendanta powiatowego krapkowickiej Państwowej Straży Pożarnej. – Ułożony został wał ochronny z rękaw

m.in. na posesjach, drogach i w okolicy stawu wiejskiego w Kamieniu Śląskim, a także w Broczu, w Gogolinie na Krapkowickiej, Szpitalnej i Spacerowej, w Krapkowicach na ulicy Tulipanów i Konopnickiej, w Zdzeszowicach na Fabrycznej czy na parkingu gminnym w Strzelcach...

- W niedzielę, a następnie ponownie w poniedziałek rano straż wzywana była do odpompowania wody z garażu podziemnego w

- To był stary budynek w złym stanie technicznym, przeznaczony do rozbiórki pustostan – informuje brygadier Muszyński. – Nikogo nie było w środku...

Poważna sytuacja zaistniała też w Żywocicach, gdzie zalana została wiatra gospodarcza wraz ze znajdującym się w niej zbożem i paszami dla zwierząt. Do zniszczeń podobnie doszło w Zdzeszowicach, gdzie zalany został skład materiałów budowlanych – plac oraz

Bez świateł i na bani

Ponad 2 promile alkoholu we krwi miał rowerzysta, który jechał zygzakiem przez Zdzeszowice. Na dodatek pojazd był nieoświetlony.

Do zatrzymania 57-lata na ulicy Górnej doszło 19 sierpnia 20 minut po godzinie 23.00. Policjanci patrolujący radiowozem miasto zauważyli, że drogą porusza się jednoślad bez obowiązkowego oświetlenia. Badanie kierowcy na stan trzeźwości wykazało ponad 2 promile, w związku z czym

sporządzony został wniosek o ukaranie do sądu za dwa wykroczenia. Mieszkaniec gminy Zdzeszowice odpowiadał będzie za jazdę po alkoholu i za brak świateł. Za popełnione czyny grozi mu kara aresztu lub grzywna nie niższa niż 2,5 tys. zł.

(bes)

Zapraszamy do naszych sklepów firmowych:

KRZYSZTOF STĘPPIŃSKI
Rogów Opolski

- Krapkowie, Otmęt
- ul. Damrota 4/10
- ul. Kilińskiego (przy piekarni)
- ul. Os. XXX-lecia 6A
- ul. Żeromskiego 24
- Krapkowie, ul. Opolska 31A
- Rogów Opolski, ul. Opolska 14
- Strzelce, ul. Prudnicka 14
- Zdzeszowice, ul. Filarskiego 1A

TU KUPISZ TWÓJ TYGODNIK KRAPKOWICKI

Smacznego Dnia!

Pieczemy na naturalnym zakwasie w tradycyjnym piecu węglowym

POST SCRIPTUM...

Michała Mandoli

Jedna państwowa konsola

O gospodarce centralnie planowanej dowiedziałem się w szkole. Z uwagi na mój względnie młody wiek nie miałem możliwości urodzić się w okresie, który dziś powszechnie nazywamy „komuną”. Tak więc wiele zjawisk charakterystycznych dla tamtego okresu jest mi zwyczajnie nieznane. W tym także ten powyższy termin ekonomiczny.

Jestem reprezentantem pokolenia urodzonego po przemianie ustrojowej. Dla mnie czymś zwyczajnym jest, że administracja w Polsce dzieli się na tę rządową oraz samorządową. Od bodajże szkoły gimnazjalnej bardzo skrupulatnie tłumaczono mi, że w naszym kraju są wójtowie, burmistrzowie, marszałkowie, starostowie, ministrowie itd. Pamiętam z podręczników piękne wykresy i ilustracje obrazujące bardzo „łopatologicznie”, co należy do kompetencji samorządowców, a co do rządu. Tłumaczono nam, że tak przynajmniej formalnie działa cały system władzy w Polsce. Oprócz tego nauczyciel tłumaczył nam, że mamy również trójpodział władzy. Jest władza ustawodawcza, wykonawcza no i to nieszczęsne dziś sądownictwo. Dla mnie wspomniane powyżej wartości konstytucyjne są bardzo ciekawe, choć zdaję sobie sprawę, że dla pewnej grupy polityków - już niekoniecznie. No ale o tym za chwilę.

Wydawać się mogło, że największą chlubą Polaków walczących o upadek komunizmu będą takie wartości jak konstytucja, praworządność, a także (wspomniany powyżej) podział władzy. Ludzie żyjący chociażby w drugiej połowie ubiegłego stulecia mieli „po dziurki w nosie” tego komunistycznego centralizmu, który (w praktyce) w ogóle się nie sprawdzał. No bo skąd warszawski urzędnik miał wiedzieć, czego potrzebuje lud na Opolszczyźnie albo na Dolnym Śląsku? Nie da się bez poszanowania zasad wolnego rynku przewidzieć, ile trzeba wyprodukować gwoździ, młotków, cukru i emaliowanych garnków. Tego się „z góry” nie planuje i już. Koniec kropka.

Wracam do poprzedniego wątku. Jednym z największych sukcesów przemiany ustrojowej w Polsce był podział władzy. Nowe województwa, nowe powiaty, gminy – wszystko to docelowo miało z pożytkiem służyć społeczeństwu. Decentralizacja miała ułatwić rozwiązywanie wielu spraw na poziomie lokalnym. Nikt przecież tak dobrze nie wie, czego potrzebuje przeciętny mieszkaniec wsi, jak dobrze sprawujący władzę starosta, wójt czy burmistrz.

Wydawałoby się, że samorządy to dla społeczeństwa wartościowa rzecz. Nie wszyscy jednak podzielają to zdanie. Od dobrych paru lat można zauważyć niepokojące zjawisko „zacierania” misji, którą (zgodnie z prawem państwowym) mają pełnić samorządy. Ich rola w ostatnim czasie jest coraz bardziej niedoceniana. Przekonał mnie o tym już przed paroma miesiącami wicemarszałek województwa opolskiego Zbigniew Kubalańca. Polityk podczas przeprowadzanego z nim wywiadu bił na alarm, że aktualnie sprawujący władzę rząd robi wszystko, żeby zniszczyć samorządność w Polsce. Pamiętam, że bardzo mnie to zaniepokoiło. Bo (nieco ironicznie) po co zarząd województwa, powiat czy gmina mają budować drogi, skoro równie dobrze (a może nawet lepiej) zrobić to może rząd? Po co pieniądze podatników mają spływać do budżetu samorządów, skoro równie dobrze mogą płynąć wprost do Warszawy?

Działania polskiej partii rządzącej wyraźnie prowadzą do centralizacji. Aby to lepiej zobrazować, posłużę się przykładem, bo te najlepiej działają na wyobraźnię. Jak dla mnie partia rządząca staje się powoli takim „DJ-em jednej konsoli”, który ma bawić jedną, polską dyskotekę. Cóż, problem tylko w tym, że trudno będzie DJ-owi grać takie kawałki, które zabawią wszystkich bez wyjątku. Ten kto żyje w naszym regionie doskonale też wie, że wszyscy Polacy to wcale nie jest jedna rodzina. Dlatego mądrzy mężowie przemian ustrojowych wiedzieli, że władzę trzeba podzielić i „grać” ludziom na poziomie lokalnym taką muzykę, jaką oni sami lubią.

Tak czy siak, centralizacja postępuje, a radykalność partii rządzącej we wprowadzaniu kolejnych zmian pod tym kierunkiem wcale nie spowalnia. Skoro z dnia na dzień dało się wyrzucić sędziów na bruk, to i z niewygodnymi samorządowcami sobie poradzą.

ZAMÓWIENIE OGŁOSZENIA DROBNEGO JESZCZE NIGDY NIE BYŁO TAK ŁATWE I PROSTE!



Zamów OGŁOSZENIE w 3 krokach:

- wejdź na stronę**
www.tygodnik-krapkowicki.pl
- wybierz opcję OGŁOSZENIA**
z list wyboru/formularza
- dokonaj opłaty**

LUB nadaj/zamów OGŁOSZENIE DROBNE
mailowo: marketing@tygodnik-krapkowicki.info

NIERUCHOMOŚCI

• **Sprzedam mieszkanie**, 54m², 3pkł + balkon + piwnica, I piętro, Krapkowice, tel. 502 295 686, 604 842 871.

USŁUGI OGÓLNOBUDOWLANE

- budowa domów
- wykończenia wnętrz
- remonty

Rafał Smieszek
tel. 696 131 211



Zaufaj profesjonalistom!

Krapkowice, ul. Opolska 3
tel. 77 466 50 38, 666 857 858
INWESTYCJE DEWELOPERSKIE

• **ODRZAŃSKIE TARASY**, Komfortowe Apartamenty z widokiem na Odrę, mieszkania od 34 m² do 78 m², miejsca postojowe w garażu podziemnym, komórki lokatorskie! Budynki trzypiętrowe z windami. Budowa rozpoczęta! Więcej informacji na www.odrzanskietarasy.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858, 666 312 818.

• **MODERN HOMES** Dwu-kondygnacyjne mieszkania z ogródkami, o powierzchni od 81 m² do 88 m², budowa w trakcie realizacji, zakończenie I kwartał 2023r. Więcej informacji <https://www.modernhomes.investdom.pl/> tel. 77 466 50 38, 666 857 858, 666 312 818.

• Na „**OSIEDLU DĘBOWYM**” w Gogolinie, 20 domów w zabudowie szeregowej, z ogródkiem i garażem! Domy o powierzchni 136 m² z działką od 3 do 6 arów. BUDOWA ROZPOCZĘTA! Więcej informacji tel. 77 466 50 38, 666 857 858, 666 312 818.

MIESZKANIA

• **Krapkowice**, 51m², 2pkł, parter, do remontu, 135 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (14078)

• **Pisarzowice**, 103m², 2pkł, parter, ogródek, 225 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (14078)

DOMY

• **Walce**, dwurodzinny, 178m², działka 14 a, 220 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (14400)

• **Krapkowice**, jednorodzinny, 4pkł, 90 m², działka 9 a, stan dobry, 350 000zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (13472)

• **Krapkowice**, dwa domy w zabudowie bliźniaczej, 230m², działka 25a, 489 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (6520)

• **Krapkowice**, wielorodzinny, 7p3k3ł, 275 m², działka 5 a, stan dobry, 620 000zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (13004)

• **Krapkowice - Otmęt**, dom wolno stojący, 138 m², działka 6,83 a, stan b.dobry 629 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858

• **Krapkowice**, jednorodzinny, 184m², działka 15 a, piwnica, basen, sauna, domek dla gości, 870 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858

38, 666 857 858 (8826)

• **Żyrowa**, granica parku krajobrazowego Góry Św. Anny, jednorodzinny, 3 kondygnacje, w całości podpiwniczony, 8 pkł, 300 m², garaż dwustanowiskowy, wiata, chata grillowa, zagospodarowana działka 24a, stan bardzo dobry, 1 220 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (13723)

DZIAŁKI

• **Gwoździec**, budowlana, 18 a, media w granicy, 239 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (13635)

LOKALE

• **OBIEKT - Krapkowice** - Opolska 77, 448m², 3 kondygnacje, działka 952 m², do remontu, 379 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (13860)

**Skład węgla
Żużela**
Najniższe ceny
w okolicy!
Tel. 608 355 890

Gabinet stomatologiczny
Otmęt ul. Hotelowa 4
Rejestracja:
Tel. 77 543 13 76
Kom. 506 580 183
Sobota od 9.00 do 14.00



POMOC DROGOWA
24H
 507 047 894 **GOGOLIN**

AUTO SZYBY
KRAPKOWICE
UL. KS. KOZIOŁKA 70
507 047 894 77 446 05 86

**STANY SUROWE
BUDYNKU**
Docieplenia,
tynki maszynowe,
gładzie, regipsy.
Tel. 602 139 443

**MOONLIGHT
STUDIO FOTOGRAFII
MICHAŁ WICHER**
FOTOGRAFIA STUDYJNA I PLENEROWA
**ZDJĘCIA
DO DOKUMENTÓW**
FOTOGRAFIA RODZINNA
DZIECIĘCA, PORTRETOWA
FOTOGRAFIA ŚLUBNA
FOTOGRAFIA BIZNESOWA
REKLAMOWA
KRAPKOWICE - OTMĘT
UL. PIASTOWSKA 18A/2
TEL. +48 691 774 825
WWW.MICHALWICHER.PL
[f /STUDIOFOTOGRAFII MICHALWICHER](https://www.facebook.com/studiofotografiiMichalWicher)

Budopap SPÓŁKA Z O.O.
Krapkowice, ul. Opolska 103a,
tel. 77 4662065, fax: 77 4079657
e-mail: info@budopap.pl
www.budopap.pl

Twój dobry wybór! **Oferuje:**
Kompleksowe usługi budowlane
Budowy • Remonty • Adaptacje

w tym m.in. roboty:

- ogólnobudowlane, murarskie i żelbetowe
- wykończenia i malowanie wnętrz
- docieplenia i malowanie elewacji
- dekarstwo: dachówka, papa, blacha, rynny
- lekkie konstrukcje stalowe i antykorozja
- ziemne, kanalizacyjne i drogowe
- dostawy betonu na budowy

**NAJWYŻSZA JAKOŚĆ
W BUDOWNICTWIE**

**PRZEDSIĘBIORSTWO
FAIR PLAY**

TomMarket
Oferta ważna 23/08-29/08

CENA W OFERCIE OBOWIĄZUJE WE WSZYSTKICH PLACÓWKACH TOMIMARKT

MLEKOVITA
NAPÓJ MLECZNO-KAWOWY 330 ml
WYPASIONE cappuccino, caffè latte
3.79 szt.
11,48 zł/l

MLEKOVITA
MLEKO KUCHMISTRZA 2,0% TI
nie tylko dla baristów
3.49 szt.
4,59

AGRAFROST
FRYTKI FIGURKI
ZIEMNIACZANE MINIONS 450g
6.99 szt.
15,53 zł/kg

PROTOS
BLOK A4 RYSUNKOWY,
TECHNICZNY biały
1.99 szt.
2,99

TETIS
KLEJ W SZTYFCIE
15g PVB
3.99 szt.
266,00 zł/kg

CRICCO
ZMAZIK KOREKTOR A1
1.49 szt.
2,49

TETIS
KREDKI ŚWIECOWE A12
3.49 op.
0,29 zł/szt.

INTERDRUK
ZESZYT A5 60-kartkowy kartka, linia
1.99 szt.
3,29

TETIS
FARBY PLAKATOWE A6 6x20ml
9.99 op.
1,67 zł/szt 83,25 zł/l

Większość sklepów akceptuje karty płatnicze:

Ceny w ofercie handlowej TomiMarket obowiązują, jeśli nie wystąpił błąd w druku lub do wyczerpania zapasów. TomiMarket zastrzega sobie prawo do zmian podanych w ofercie handlowej. TomiMarket nie ponosi odpowiedzialności za błędy w druku. Zdjęcia zamieszczone w ofercie mogą odbiegać od produktów znajdujących się w sprzedaży. Oferta konsumencka nie dotyczy klientów hurtowych. Wszystkie ceny zawierają podatek VAT.

Pobiegli ku pamięci św. Jacka

82 zawodników wzięło udział w tradycyjnym już Biegu Św. Jacka, jaki odbył się po raz piąty 20 sierpnia w Kamieniu Śląskim.



W tegorocznym biegu udział wzięło 82 uczestników.

Bieg był z jednym z wydarzeń, jakie towarzyszyły odpustowi parafialnemu św. Jacka. Start i meta wyznaczone były na terenie obiektu

sportowo-rekreacyjnego w Kamieniu Śląskim. Głównym organizatorem wydarzenia była parafia św. Jacka w Kamieniu Śląskim oraz

Stowarzyszenie Rekreacyjno Sportowe Kamyki, w organizację i przygotowaniu tego biegu zaangażowanych było wielu mieszkańców wioski

Lista zwycięzców przedstawia się następująco:

Kategoria kobiety:

1. Anna Jadasz (Gogolin Biega),
2. Elżbieta Lewicka (Knurów),
3. Beata Szatka (Dyczuś Team Gogolin).

Kategoria mężczyźni:

1. Kamil Baron (Silesia Ring),
2. Zygmunt Bytomski (Dyszka dla serca - Jemielnica),
3. Paweł Kampa (Tarnów Opolski).

Organizatorzy serdecznie dziękują mieszkańcom Kamienia Śląskiego za pomoc w organizacji i przygotowaniu biegu, za liczne kibicowanie oraz doping. Podziękowania kierują również do Diecezji Opolskiej na czele z biskupem Andrzejem Czają, Stowarzyszenia Sportowo-Rekreacyjnego „Kamyki”, Parafii pw. św. Jacka w Kamieniu Śląskim, Stowarzyszenia Przyjaciół Kamienia Śląskiego, Ochotniczej Straży Pożarnej w Kamieniu Śląskim, Koła Gospodyń

Wiejskich Kamieńskie Babki, Zespołu Rekreacyjno-Sportowego w Gogolinie. Wielkie podziękowania za pomoc w zabezpieczeniu biegu dla: Krapkowickiego Centrum Zdrowia, Komendy Powiatowej Policji w Krapkowicach oraz Straży Miejskiej w Gogolinie. Serdecznie podziękowania za wsparcie finansowe V Biegu św. Jacka dla Starostwa Powiatowego w Krapkowicach oraz Gminy Gogolin.

(bes), fot. (kb)

Koncertowali dla pokoju

Za nami dwa koncerty muzyki klasycznej niemieckich muzyków, które zorganizował proboszcz parafii Winzer, pochodzący z Odrowąża ksiądz Richard Simon.

Johannes Beham (fortepian) i Christoph Goldstein (skrzypce) wystąpili przed publicznością dwukrotnie. Najpierw dali koncert we wtorek 17 sierpnia w kościele parafialnym pw. Ducha Świętego w Krapkowicach-Otmęcie, a dzień później w kościele pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Malni.

- Organista z mojej parafii sam zgłosił się do mnie, że chciałby zagrać w Polsce, więc można powiedzieć, że sam się wprosił na koncerty – żartuje ksiądz Richard Simon. – Choć tak naprawdę sam przyznał, że tak dużo robię i angażuję się w pomoc innym, a teraz Ukraincom, że on też chce się do tej pomocy dołączyć.

Słuchacze koncertów pokoju mogli usłyszeć między innymi klasyczne utwory znanych kompozytorów, a także pieśni ukraińskie czy „Hej sokoły”. To wszystko w szczytnym celu,



Johannes Beham (fortepian) i Christoph Goldstein (skrzypce) wystąpili przed publicznością dwukrotnie.

który przyświecał koncertom: pokój na świecie.

- Chodzi oczywiście o to, by nasza nas refleksja nad tym, co dzieje się właśnie na świecie i za wschodnią granicą, ale także o znalezienie pokoju wewnętrznego – mówił ks. Richard Simon.

Wstęp na koncerty był bezpłatny. Na zakończenie zbierano jednak dobrowolne datki. Te pomogą między innymi ukraińskim dzieciom, które przyjadą do Polski na letnie wakacje.

(dodi), fot. (kb)

Poszli na rekord

Mowa o strażakach i ludziach dobrej woli, którzy zaangażowali się w zorganizowanie III strażackiego konwoju charytatywnego dla niepełna dwuletniej Wiktorii z Dobrej. Druhowie właśnie podsumowali akcję.

„Kórnicą nie czeka, Kórnicą działa” – takie hasło przyświeca mieszkańcom miejscowości i strażakom. Podobnie było, gdy powstała idea konwojów strażackich w szczytnym celu. W tym roku druhom przyświecało hasło #jedziemydlaWiktorii. Podczas imprezy zbierano pieniądze dla małej mieszkanki Dobrej – Wiktorii Scheit, która potrzebuje kosztownej operacji w USA, by móc w przyszłości normalnie funkcjonować.

Brać strażacka stanęła na wysokości zadania i podczas tegorocznego III strażackiego konwoju



Wiktorii Scheit potrzebuje kosztownej operacji w USA, by móc w przyszłości normalnie funkcjonować.

charytatywnego zebrali 40 870,66 zł. Całość została już wpłacona na zbiórkę internetową i w najbliższym czasie kwota ta pojawi się na portalu Siepomaga, gdzie widnieje już 10 200 złotych.

- Jedyne takie wydarzenie w całej Polsce, w którym do akcji wyjeżdża taka ilość jednostek. Kończymy nasze działania dopiero po osiągnięciu celu – podkreślają strażacy z OSP Kórnicą i zachęcają do wpłat. - Pomagamy i zbieramy dla Wiktorii na Siepomaga: www.siepomaga.pl/jedziemydlaWiktorii.

(dodi), fot. Facebook Bajka o Wiktorii

Zespół Rekreacyjno-Sportowy w Gogolinie

SERDECZNIE ZAPRASZA NA

JESIENNE KURSY:

- Nauki pływania dla dzieci
- Doskonalenia pływania dla dzieci
- Oswajania i zabaw w wodzie dla dzieci (4-5 latki)
- Pływanie dla dorosłych
- Aqua aerobic

Start: 12 września 2022

Ilość miejsc ograniczona

Poleca TYGODNIK Krapkowicki

Informacje szczegółowe Piotr Giecwicz: giecwicz@gogolin.pl, tel. 77 4076930

Gogolin „zaskoczył”

Po trzech kolejkach rozgrywek BS IV ligi na czele stawki znajdują się dwa zespoły z naszego powiatu. O ile miejsce „Zdzichów” na szczycie tabeli nikogo dziwić nie może, o tyle lokata gogolińskiego MKS-u jest sporym zaskoczeniem. Na pozycję wicelidera żółto-czarni zapracowali sobie remisem ze Starowicami, wygraną w Piotrówce i ostatnio zwycięstwem nad Porawiem.

Gogolin nie miał łatwego początku rozgrywek, bo już na inaugurację trafił na trzecią siłę ubiegłego sezonu ze Starowic. Bezbramkowy remis i tak pewnie nie wszystkich zadowolił, bo rzut karany w tym meczu zmarnował Sebastian Waclaw. Nikt do „Wacka” pretensji jednak nie miał, a ten „odkupił winy” w sobotnim spotkaniu z Większycami. Zanim jednak do tego doszło, w środku tygodnia MKS rozprawił się na wyjeździe z Piotrówką, a do siatki trafiali tam wyłącznie zawodnicy sprowadzeni na Kasztanową latem. Na 1-0 przymierzył Jakub Cymerman, a końcowy rezultat ustalił Filip Nabiałek. Identyfikującym wynikiem zakończyło się ostatnie, tyle że już domowe starcie podopiecznych trenera Adriana Pajączkowskiego z większym Porawiem. W 18. minucie, po uderzeniu z boku sześnastki, cieszynek celebrował wspomniany wyżej Waclaw, a chwilę po zmianie stron



Po trzech kolejkach zespół z Gogolina jest największym zaskoczeniem w BS IV lidze.

do dośrodkowania z rzutu różnego wyskoczył Piotr Krzyżowski i po jego strzale głową golkeeper Porawia po raz drugi skapitulował w tym meczu. Gospodarze mogli triumfować zdecydowanie wyżej, ale skuteczności zabrakło Tymoteuszowi Mizielskiemu, Filipowi Nabiałkowi i Sebastianowi Waclawowi. „Setkę” zaprzepaścił też Ronaque Bakshi.

– Gdyby ktoś powiedział mi, że po trzech rundach spotkań będziemy na drugim miejscu z dorobkiem 7 punktów – nie uwierzyłbym. Wszystkie trzy drużyny, z którymi graliśmy do tej pory, prezentują co najmniej dobry futbol, dlatego mocno obawialiśmy się o to, jak wejdziemy w tę ligę. Tym bardziej, że latem przegraliśmy wszystkie sparingi i

nastroje, co zrozumiałe, nie były w szatni najlepsze – mówił szkoleniowiec żółto-czarnych.

W ekipie Porawia w sobotnim meczu zaprezentował się doskonale znany kibicom gogolińskiej drużyny Denis Kipka. Ekssnajper MKS-u gola nie zdobył, podobnie zresztą jak jego partner z ataku – Michał Koc. Obie „strzelby” gości

nie dotrwały na boisku do końcowego gwizdka arbitra. Na dziesięć końcowych minut meczu trener drużyny z Większyc wpuścił jeszcze Mateusza Martyniuka, lecz były napastnik Raclawiczek także nic nie wskórał i miejscowi po raz drugi z rzędu zasłużenie sięgnęli po pełną pulę.

W następnej kolejce gogolinianie zaprezentują się w Walcach, gdzie zechcą się pewnie zrewanżować gospodarzom za porażkę w wojewódzkim Pucharze Polski.

(raul)

Protokół:

MKS Gogolin - Porawie Większyce 2-0 (1-0)

1-0 Waclaw-18., 2-0 Krzyżowski- (głową)-52.

MKS Gogolin: Bikowski – Mrosek, Dyczek, Cymerman (58.Botta), Błoński, Krzyżowski, Wróblewski, Bakshi (56.Nabiałek), Mikołajczyk (81.Szydłowski), Mizielski, Waclaw (86.Titz).

Trener: Adrian Pajączkowski.

Żółte kartki: Dyczek, Bakshi, Cymerman, Waclaw.

Czerwona kartka: Łapuńka (Porawie, 45 min., druga żółta).

W derbach górą „Zdzichy”

Równym krokiem po swoje zmierza zdzieszowicki Ruch. Popularne „Zdzichy” odniosły trzecie zwycięstwo z rzędu, tym razem ogrywając do zera waleckiego beniaminka. Walczanie jak na razie ugrali „oczko”, remisując w poprzedniej kolejce z Porawiem.

Efektowne 6-1 zdieszowiczanie na otwarcie ligi z teamem z Większyc nie było dziełem przypadku. W drugiej ligowej próbie piłkarze trenera Sebastiana Polaka powtórzyli swój

nalnie okazali się gościnni dla swojego przeciwnika, pozwalając mu dwukrotnie trafić do siatki. Obie bramki dla pomarańczowo-czarnych zdobywali gracze niedawno sprowadzeni na Rozwadz-

czach o ligowe punkty zdieszowiczanie zdobyli już 14 goli. Po cztery trafienia mają na swoim koncie Piotr Strzelecki i Dariusz Zapotoczny, trzy stały się udziałem Stanisława Dębskiego, dwa Filipa Szampera, a jedno Denisa Sotora.

– Z Ruchem zagraliśmy jak równy z równym. Oczywiście to goście mieli optyczną przewagę, ale to były udane zawody w naszym wykonaniu. Szkoda straconej szansy bramkowej przy wyniku 0-1, bo wówczas w stuprocentowej okazji piłkę nad poprzeczką posłał Kamil Stobrawe. Bardziej liczyliśmy na zdobyc punktu z Piotrówką, ale w tym przypadku zaliczyliśmy fałstart. Mamy jeden punkt na koncie, ale ugrany z takim zespołem jak Porawie musi cieszyć, tym bardziej że wyszarpany został w ostatniej minucie meczu – zaznaczał trener LZS-u Walce Marek Merklinger.

W kolejnym starciu o ligowe punkty „Zdzichy” przed własną publicznością skonfrontują umiejętności z OKS-em Olesno, z kolei Walce podejmą MKS Gogolin. Co ciekawe, rywale jednych i drugich jako jedyne drużyny w stawce 16 ekip nie straciły jeszcze bramki.

– Nie ma co patrzeć na wynik pucharowego meczu, w którym pokonaliśmy Gogolin 4-0. To będzie zupełnie inny mecz, tym bardziej, że przeciwnik świetnie sobie radzi w lidze – zauważa coach walczan.

Obydwa spotkania zaplanowane zostały na sobotę 27 sierpnia, na godzinę 17.00.

BS IV LIGA

3. KOLEJKA:

WALCE - RUCH ZDZIESZOWICE 0:2

UNIA KRAPKOWICE - POLONIA GŁUBCZYCE 4:2

MKS GOGOLIN - PORAWIE WIĘKSZYCE 2:0

MAŁAPANEW OZIMEK - PIOTRÓWKA 3:1

FORTUNA GŁOGÓWEK - STAROWICE DOLNE 1:2

VICTORIA CHRÓŚCICE - ODRA II OPOLE 0:1

PIAST STRZELCE OPOLSKIE - START JEŁOWA 3:3

SKALNIK GRACZE - OKS OLESNO 0:2

TABELA

1. RUCH ZDZ-CE	3	9	14:2
2. MKS GOGOLIN	3	7	4:0
3. OKS OLESNO	3	7	4:0
4. VICTORIA CHRÓŚCICE	3	6	10:5
5. FORTUNA GŁOGÓWEK	3	6	7:4
6. MAŁAPANEW OZIMEK	3	5	6:4
7. STAROWICE DOLNE	3	5	5:4
8. ODRA II OPOLE	3	4	2:3
9. SKALNIK GRACZE	3	3	3:8
10. PIAST STRZELCE OP.	3	3	5:5
11. PIOTRÓWKA	3	3	4:6
12. UNIA KRAPKOWICE	3	3	4:6
13. WALCE	3	1	2:6
14. PORAWIE WIĘKSZYCE	3	1	2:9
15. POLONIA GŁUBCZYCE	3	1	6:9
16. START JEŁOWA	3	1	6:13

(raul)



W derbach Patryk Sochacki po raz pierwszy w tym sezonie zachował czyste konto w meczu o ligowe punkty.

wyczyn kosztem Skalnika Gracze, a w minioną sobotę po raz pierwszy zagrali w powiatowych derbach. Gospodarzem tej potyczki byli walczanie, którzy fi-

ką. W 40. minucie na 1-0 trafił stoper Filip Szampera, a końcowy rezultat na półmetku drugiej odsłony ustalił pomocnik Dariusz Zapotoczny. W trzech me-

Protokół:

LZS Walce - Ruch Zdieszowice 0-2 (0-1)

0-1 Szampera-36., 0-2 Zapotoczny-65.

Walce: Sekuła – Gajda (65.Sobota), Święch, Łatkowski, Kierdal (74.Ignacy), Kolanko, Stobrawe, Jakwert, Klama (58.Zagożdżon), Teichman (65.Chałupiański), Zawadzki. **Trener:** Marek Merklinger.

Ruch Zdieszowice: Sochacki – Fedorowicz, Szampera, Dyczek, Tramsz, Mazur, Dębski (63.Kiliński), Grek (80.Łukowski), Zapotoczny (86.Szulczewski), Sotor, Strzelecki. **Trener:** Sebastian Polak.

Żółte kartki: Szampera.

Piłka nożna – klasa A

Przeegrali, choć prowadzili

Nie udało się inauguracja nowego sezonu piłkarzom Otmętu Krapkowice. Biało-zieloni przed własną publicznością ulegli Ścinawie Nyskiej Korfantów i na premierowe zwycięstwo o ligowe punkty muszą poczekać przynajmniej do następnej kolejki.

Przed nowym sezonem w kadrze Otmętu doszło do sporych zmian. Szeregi ekipy trenera Piotra Adamka opuścił doświadczony Kacper Pindral, który został grającym trenerem ligowego rywala z Prószkowa. W sobotę na murawie nie pojawili się także Tomasz Ochlast, Kamil Fuks, Piotr Wronka, Mateusz Śledziński, Alan Leśniczak, Dawid Orłowski oraz Adam Jarczewski. Czterej pierwsi leczą kontuzje i jesienią nie zobaczymy ich na boisku, natomiast Leśniczak, Orłowski i Jarczewski nie podjęli treningów. Do Żywocic wrócił z wypożyczenia Bartosz Jamkowy, a do Twardawy Grzegorz Makuch. W miejsce tych co odeszli pojawiły się nowe twarze, a są nimi: Dominik Pogrzeba (ostatnio Odra Kąty Opolskie), Mirosław i Tobiasz Pieczara (LZS Dąbrówka Górna), a także Paweł Rodak, Michał Niezgoda, Piotr Schreiber i bramkarz Denis Opiola.

W sobotnie popołudnie jako pierwsi powody do radości mieli krapkowiczanie. W 20. minucie sposób na pokonanie golkipera gości znalazł Jakub Mutke i było 1-0.

– Rozegraliśmy wyrzut z autu, po którym Damian Gajowy ograł dwóch rywali, podając do Pawła Myśluka. Ten z pierwszej piłki zagrał do mnie, a ja poradziłem sobie z obrońcą i strzałem z 18 metrów zaskoczyłem bramkarza – relacjonował autor premierowego gola dla Otmętu w tym sezonie.

Jednobrajkowe prowadzenie gospodarze utrzymali do przerwy, lecz po zmianie stron stracili je w błyskawicznym tempie. W 54. minucie na 1-1 celnie przymierzył Mateusz Warchoł, a sześć minut później za zagraniem ręką we własnym polu karnym przez jednego z obrońców Otmętu rzut karny na gola numer dwa dla Ścinawy zamienił Bartłomiej



Konrad Mazur i „spółka” na pierwsze ligowe punkty muszą jeszcze poczekać.

Wodziński. Krapkowiczanie rzucili się do odrabiania strat, ale ich gra daleka była od ideału. Kilka okazji do doprowadzenia do remisu jednak sobie stworzyli, a najlepsze mieli Konrad Mazur i Radosław Broniewicz. Oba w zamieszaniu podbramkowym zatrzymał jednak golkipier przyjezdnych. W końcówce spotkania futbolówka w końcu wpadła po raz drugi do siatki przyjezdnych, jednak arbiter odgwiz-

dał pozycję spaloną strzelca, którym był Jakub Mutke.

– Brakowało nam dzisiaj zgrania, a pierwszą połowę zegraliśmy zbyt asekuracyjnie. Zespół zostawił dużo zdrowia na boisku, ale sama ambicja nie wystarczyła na spadkowicza z okręgówki, który według mnie będzie bił się o awans – podsumował Piotr Adamek.

W następnej kolejce Otmęt zagra w delegacji. W niedzielę 28 sierpnia podejmie ich drużyna z Gryżowa.

KLASA A - GRUPA IV

1. KOLEJKA:

OTMĘT FANS KRAPKOWICE - ŚCINAWA NYSKA-KORFANTÓW 1:2

GRYŻÓW - POLONIA PRÓSZKÓW PRZYSIECZ 3:3

POLONIA BIAŁA - DYTMARÓW 1:2

LUBRZA - METALOWIEC ŁAMBINOWICE 2:4

SUDETY MOSZCZANKA - GAZOWNIK WAWELNO 3:1

RZEPCE - POLONIA POGÓRZE-ŁĄCZNIK 2:3

SZONÓW - RACŁAWIA RACŁAWICE ŚLĄSKIE 0:1

TABELA

1. METALOWIEC ŁAMBINOWICE	1	3	4:2
2. SUDETY MOSZCZANKA	1	3	3:1
3. POLONIA POGÓRZE-ŁĄCZNIK	1	3	3:2
4. ŚCINAWA NYSKA-KORFANTÓW	1	3	2:1
5. DYTMARÓW	1	3	2:1
6. RACŁAWIA RACŁAWICE ŚLĄSKIE	1	3	1:0
7. POLONIA PRÓSZKÓW-PRZYSIECZ	1	1	3:3
8. GRZYŻÓW	1	1	3:3
9. RZEPCE	1	0	2:3
10. POLONIA BIAŁA	1	0	1:2
11. OTMĘT FANS KRAPKOWICE	1	0	1:2
12. SZONÓW	1	0	0:1
13. LUBRZA	1	0	2:4
14. GAZOWNIK WAWELNO	1	0	1:3

(raul)

Protokół:

Otmęt Fans Krapkowice - Ścinawa Nyska Korfantów 1-2 (1-0)

1-0 J. Mutke-20., 1-1 Warchoł-54., 1-2 Wodziński (karny)-62.

Otmęt Krapkowice: Najwer – Mazur, Myśluk, T. Pieczara, Schreiber (78. Stępniewski), Adamek (55. Bruell), Kubilas (68. M. Pieczara), Smykała (60. Broniewicz), Pogrzeba (84. Rodak), J. Mutke, Gajowy. **Trener:** Piotr Adamek.

Żółte kartki: Adamek, Smykała, M. Pieczara, Stępniewski.

Piłka nożna – IV liga

Koncert „Wosia”

Pierwsze ligowe zwycięstwo odnotował zespół trenera Sławomira Sieńczewskiego. Skazywani na pożarcie krapkowiczanie zaaplikowali głębczyckiej Polonii aż cztery bramki, z czego trzy były dziełem 34-letniego Jarosława Wośki.

Do trzech razy sztuka – tak można podsumować dotychczasowe występy Unii Krapkowice w rozgrywkach BS IV ligi po letniej rewolucji kadrowej w klubie ze Sportowej. Podejście numer jeden Unii zakończyło się domową przegraną 0-2 z Gracjami, natomiast w drugiej próbie Unii nie sprościli na wyjeździe oleskiemu OKS-owi, ulegając rywalowi w takich samych rozmiarach. Trzeciej szansy na zapunktowanie niebiesko-biali już nie zmarnowali i przed własną publicznością ograli głębczycką Polonię. Bohaterem meczu był nieprzerwanie grający w barwach Unii od dziecka Jarosław

Wośko, który popisał się hat-trickiem. Swoje dołożył także inny weteran – Bartosz



Jarosław Wośko zdominował wpisy w notesie arbitra w meczu z Polonią Głębczyce.

Brzozowski, dając miejscowym prowadzenie „do

szatni”. Ciekawie było od samego początku spotkania, bowiem w 8. minucie Polo-

nowy bramkarz Unii Oleg Karnauk po raz pierwszy sięgał do sieci po uderzeniu Marcela Jaworskiego, a kilka chwil później krapkowickiej publiczności przypomnieli się byli zawodnicy Unii Łukasz Bawół, podwyższając się na prawdziwą katastrofę miejscowych piłkarzy, gdy tymczasem jeszcze przed upływem kwadransa gry głowy swoim kolegom z drużyny podniósł świetnie dysponowany tego dnia Wośko, zdobywając kontaktowe trafienie. Tuż przed zmianą stron „Wosiu” zrobił to po raz drugi, a zamroczono takim obrotem sprawy przeciwnika w 43. minucie „poprawił” jeszcze Bartosz Brzozowski.

Na dobre nie rozpoczęła się jeszcze druga połowa, a gospodarze mogli po raz czwarty brać się za świętowanie. Znowu „pierwsze skrzypce” w akcji z 54. minuty zagrał wspomniany

wyżej Wośko i na tablicy świetlnej pojawił się wynik 4-2. Na nieco ponad kwadrans przed zakończeniem spotkania popularny „Wosiu” pokazał się z nieco innej strony i po zebraniu kartkowego dubletu musiał przedwcześnie opuścić plac gry. Nie wpłynęło to na szczęście

na rezultat tego pojedynku i Unia dowiozła zasłużone zwycięstwo do końca.

W najbliższą sobotę Unia zagra w Jelowej z sensacyjnym zdobywcą wojewódzkiego Pucharu Polski – tamtejszym Startem.

(raul)

Protokół:

Unia Krapkowice - Polonia Głębczyce 4-2 (3-2)

0-1 Jaworski-3., 0-2 Bawół-8., 1-2 Wośko-13., 2-2 Wośko-38., 3-2 Brzozowski-43., 4-2 Wośko-54.

Unia Krapkowice: Karnauk – Wilk (90. Urbański), Maibaum (76. Roguski), N. Przybyła, Boruszek, Kurpierz, Brzozowski, Winston (86. Dziony), Płociennik, Witkowski (62. Morhun), Wośko. **Trener:** Sławomir Sieńczewski.

Żółte kartki: Wilk, Wośko, Płociennik, Urbański.

Czerwona kartka: Wośko (73 min., druga żółta).

Moldom
USŁUGI BUDOWLANE
www.moldom.pl
USŁUGI BUDOWLANE
Muc Marcin tel. 601 424 051
Kosorowice ul. Borowa 18

RUSZTOWANIA
• SYSTEMY FASADOWE PLETTAC, LAYHER
• ATRAKCYJNE CENY
• SPRZEDAŻ I DOWÓZ
Odbiór osobisty
Żużela ul. Krapkowicka 2
MCR GROUP Tel. (+48) 572 343 622
kontakt@mcr-group.eu
Walce 47-344, ul. Antoska 2

HTGUM
SERWIS OCUMIENTA
OPONY - SPRZEDAŻ - SERWIS
RÓŻNE MARKI DO 30% RABATU
KRAPKOWICE
UL. OPOLSKA 77A
TEL. 77 466 37 96
KOM. 603 076 230
www.htgum.pl
DUNLOP MICHELIN FULDA GOODYEAR Continental Barum PIRELLI LASSA

Bank Spółdzielczy w Krapkowicach

Grupa BPS

5%

BS-Inwestycja lokata na 6 miesięcy

Oszczędzaj
w Banku Spółdzielczym
w Krapkowicach i ciesz się
zyskiem!

G Pay

Apple Pay



Więcej informacji na www.bskrapkowice.pl oraz w placówkach Banku



**LEŚNICKIE
CENTRUM
MEDYCZNE**

LEŚNICKIE CENTRUM MEDYCZNE

OFERUJE WSPARCIE W ZAKRESIE USŁUG MEDYCZNYCH

- ENDOKRYNOLOGII
- GINEKOLOGII
- DIABETOLOGII
- KARDIOLOGII
- DERMATOLOGII
- ORTOPEDII
- NEUROLOGII
- CHIRURGII
- MEDYCYNY PRACY
- MEDYCYNY SPORTOWEJ
- CHIROPLASTYKI
- ZAPEWNIAMY BADANIA LABORATORYJNE

- EKG/USG NA MIEJSCU
- LARYNGOLOGII
- OBSŁUGUJEMY PACJENTÓW UBEZPIECZONYCH W PZU I LUXMED

Plac Narutowicza 14 I 47-150 Leśnica
rejestracja@lcm.org.pl I biuro lsm.org.pl

I tel.: 77 414 61 69
www.lcm.org.pl

Piotr Pelka
TRANS-PEL

tel. 77 466 01 04
602 652 713

e-mail: transpel.walce@gmail.com



Usługi Transportowo-Rozładunkowe

- OPAŁ (węgiel, groszek, drewno opałowe, PELLET)
- Materiały budowlane
- Skup złomu
- Pasze, koncentraty, superkoncentraty, premiksy
- Materiały do suchej zabudowy wnętrza
- Usługi ważenia samochodów 1-60 ton
- Nawozy pełny asortyment

Walce, ul. Zamkowa 10

Oferta obejmuje sklepy:



Krapkowice, ul. Szkolna 5a

Pn - Sb 7:30 - 22:30, Nd 10:00 - 18:00

Oferta ważna: 23/08/22 - 05/09/2022



Komorniki ul. Prudnicka 3
Moszna ul. Wiejska
Racławiczki ul. Plebiscytowa 2
Zielina ul. Prudnicka 23

1/2 LITRA PIWA ZAWIERA 25 GRAMÓW
CZYSTEGO ALKOHOŁU ETYLOWEGO.
SPRZEDAŻ ALKOHOŁU OSOBOM DO LAT 18
JEST PRZESTĘPSTWEM

DEU PIWO
AUGUSTINER
EDELSTOFF 0,5L



4,99
zł/szt
PRZY ZAKUPIE 3 SZT

DOSTĘPNE TYLKO
W ŹRÓDEŁKU

PAOLA
SYROPY DO WODY 430 ML
MIX SMAKÓW



4,99
zł/szt
PRZY ZAKUPIE 2 SZT

TYMBARK
POMARAŃCZA 1L KARTON



9,99
zł/3PACK

COLIAN
GRZEŚKI MINI 20G
20 SZT
(1 OPAKOWANIE)



15,80
zł/OPAK

NESTLE PŁATKI
DLA DZIECI
225-250 G



4,99
zł/szt
PRZY ZAKUPIE 2 SZT



NUTELLA
230G KREM

9,99
zł/szt



KINDER
JOY NIESPODZIANKA 20G

3,99
zł/szt
PRZY ZAKUPIE 2 SZT



1,59
zł/szt
PRZY ZAKUPIE 5 SZT

NESTLE KIDS
BATONY 25G